

Cena numeru w Krakowie: **20 gr.**  
na prowincji:

**PRENUMERATA WYNOŚI**  
W Krakowie bez odnośzenia zł. 6'—  
W Krakowie z odnośzeniem zł. 6'40  
Na prowincji . . . . . zł. 6'40  
Zagranicą . . . . . zł. 10'—

# ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: **Marjan Dąbrowski.**

w poniedziałki i soboty od 1—2 po  
Naczelny Redaktor przyjmuje

Telefony: 1198, 3542, 4450.  
Dla rozmów międzymiast. Redakcji 3292.

**Kraków, ul. Basztowa L. 18.**

Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa). 400.200 (Kraków).  
Konto żyrowe: Dom Bankowy A. Holzer, Kraków.

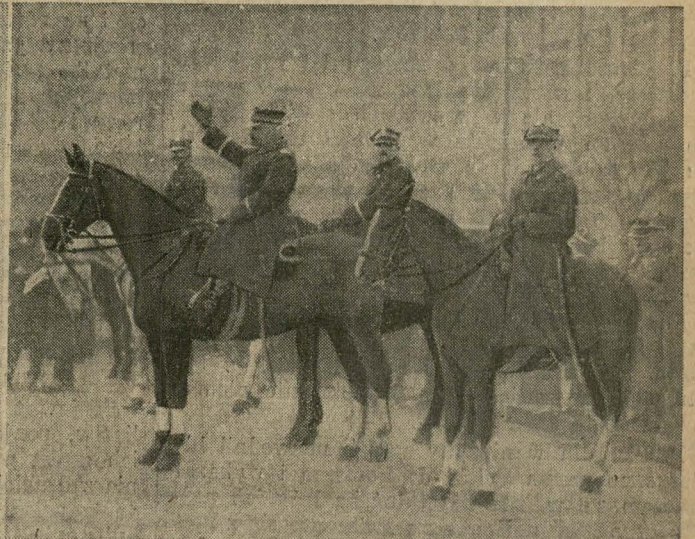
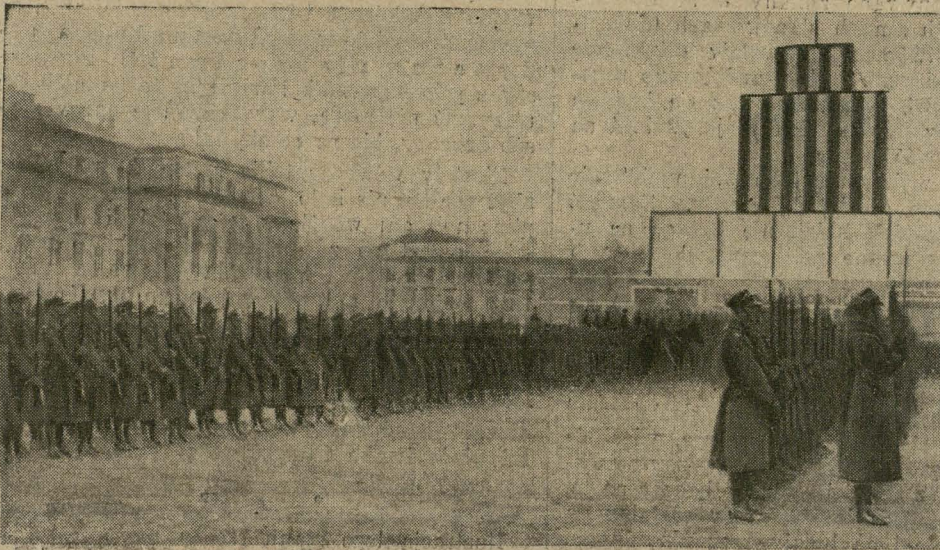
Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefonu Nr. 17-22,  
— w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefonu Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

**Kraków, sobota 13 listopada 1926.**

Nr. 312.

## Rewja na placu Saskim w Warszawie.



Zdjęcie na pycelo kraj. „Alfa”.

Ag. Fot. „Światowida”.

W dniu 10 b. m. odbyła się na Placu Saskim w Warszawie próbna rewja, zapowiedziana na 11 b. m., t. j. na 8-mą rocznicę rozbrojenia Niemców w Warszawie. Zdjęcie nasze przedstawia wydłużone szeregi piechoty, prezentującej broń. W głębi groteskowa sylweta budynku loteryjnego „Tygodnia Akademika”. Drugie zdjęcie nasze przedstawia dowódcę O. K. Warszawa i gen. dyw. Konarzewskiego, I wiceministra spraw wojskowych, wydającego hasło do rozpoczęcia defilady.

DZIĘKI CZEMU PIERZE  
**RADION ?**

**Odpowiedź jest bardzo prosta:**

**RADION** pierze dzięki wysokiej zawartości doskonałego mydła w stanie sproszkowanym i dzięki skutecznemu wydobyciu siły tlenku.

**RADION** zastępuje w zupełności pranie ręczne i bielenie na słońcu.

**RADION** oszczędza bieliznę, jest bowiem pod gwarancją wolny od chlorku.

**1.**

**„SATURNIA” Sp. Akc.**  
Wydział „Radion”  
**WARSZAWA**  
skrzynka pocztowa 149.

**2.**

Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki „Radion”.

Nazwisko: . . . . .

Miejscowość: . . . . .

Bliższy adres: . . . . .  
„Ilustr. Kurjer Codz.”, Kraków.

Kupon Nr. 2 należy wypełnić i nalepić na str. tekstu karty pocztowej, zaś kupon Nr. 1 na str. adresu.

**„SATURNIA” Sp. Akc. Warszawa.**

Bezpłatne pokazy prania Radionem odbędą się:

W piątek, 12. XI. u firmy Julja Sosenko, Podgórze, Rynek gł. L. 19.  
W sobotę, 13. XI. u firmy Władysław Czarnek, Kraków, Długa L. 11.

**ŚLEDZIE** pocztowe angielskie matjes, śledzie Crownfull, holenderskie do marynowania młeczaki i mieszane, norweskie (chłopskie), **BICKLINGI** 1-a ang. codziennie świeże oraz marynaty w puszkach **ANGLO-SCOTT** poleca firma „Śledzie i Przetwory Rybne” **F. RAUCHWARGER**, Kraków, Miodowa 10. Tel. 4368 i 4557 s. Na prowincję wysyłamy w paczkach poczt. za pobraniem. — Ceny konkurencyjne. Towar 1-szej jakości. 670 g

**NOWY KURS KROJU**  
i szyja rozpocznie się 15-go listopada b. r. w lokalu konc. kursów kroju

**„Józefina”** Kraków Długa 11  
Przyjmuje się i Pantie z szyciem nieobeznane. Nauka pod gwarancją. — Warunki przystępne. — Dla miejscowych mieszkaniec. — Wpisy odczennie do 7-mej wieczór. — Formy na zamówienia. 1749k

Przedwojennej dobroci

**Morelówka**  
wyrobu firmy: **Jan Muszyński, Lwów**  
Wszędzie do nabycia. 682 k

**KURS STENOGRAFJI NIEMIECKIEJ**  
w 20 lekcjach, od 15 listopada 1926, w Szkole Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie — w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 7—7:45. — Opłata za cały kurs 30 zł. Wpisy w Sekretarjacie Szkoły E. H. (Kapucyńska 2) od godziny 5—6. 669g

**WYSOWA**  
pierwszorzędnej jakości woda lecznicza przeciw katarowi dróg oddechowych, chorobom przewodu moczowego, według orzeczenia lekarzy przewyższająca siłą leczniczą wody zagraniczne, jak Selters, Ems itd.  
Hurtowny skład: Apteka K. Wiszniewskiego i Ska, Florjańska 15 oraz do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 1277k



# „Dla Niemiec to zabawka, dla Polski kwestja życia”

## Głos francuski o korytarzu pomorskim i gdańskim.

Kraków, 12 listopada.

(?) Sprawa „korytarza” pomorskiego, tak chętnie usławicznie wznawiana w dyskusji i propagandzie prasowej przez Niemcy, nie jest jednolicie traktowana przez opinię francuską.

Pewna, zresztą drobna część tej opinii, nie przez złą wolę, ale głównie z ignorancji i pod wpływem propagandy niemieckiej, przychyliła się do zdania Niemiec, że nie można tak wielkiego kraju odcinać od części niemieckiego terytorjum „korytarzem” pomorskim, znajdującym się w rękach Polaków.

Paryskie „La revue hebdomadaire” zamieściło nawet kilka takich artykułów, odznaczających się „wyrozumiałością” dla pretensyj niemieckich. Redakcja wspomnianego czasopisma zamieściła tego rodzaju głosy, kierując się w tej sprawie swoim, jak sama się tłumaczy, obiektywizmem.

Obecnie to samo pismo zamieściło z kolei poświęcony sprawie naszego dostępu do morza obszerny artykuł, a raczej obszernie expose historyczne p. J. Picardina. Autor ujął w swej pracy problem polskiego Pomorza z taką znajomością rzeczy, jakiej mógłby mu pozazdrościć niejeden z piszących Polaków.

P. Picardin, który od szeregu lat przebywa w Polsce, jest niewątpliwie szczerym naszym przyjacielem, ale w wywodach swoich kierował się on wyłącznie względami rzeczowymi i mimo to doszedł do wniosku, silnie przezeń argumentowanego, że Niemcy mogą przeboleć „korytarz” pomorski, a natomiast Polska nie mogłaby bez niego istnieć. Jedną piędź ziemi straconą przez Polskę na Pomorzu, byłaby początkiem jej upadku.

Pod tym względem opinia p. Picardina w niczem się nie różni od poglądów polityków polskich. Tak np. Roman Dmowski przed p. Picardinem wypowiedział niejednokrotnie niemal dosłownie to samo zdanie.

P. Picardin w niezbity sposób udowodnił historyczne prawa Polski do Pomorza i wykazał przytem, że w interesie Gdańska leży jak najszersze i jak najściślejsze związanie się z Polską. Przeciwni są zresztą temu tylko urzędujący w Gdańsku Niemcy berlińscy, którzy za swą działalność na niekorzyść Polski i Gdańska zarazem, otrzymują poparcie finansowe z Niemiec. Prawdziwi Gdańszczanie niemieccy nie sprzyjają bynajmniej tej antypolskiej polityce.

Autor artykułu przypomina, że wszak komisja Cambona dwukrotnie uznawała stanowisko paryskiego polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu i domagała się poprostu wcielenia Gdańska do Polski. Tylko wskutek przeciwwstawienia się Lloyd Georgea kongres pokojowy zdecydował inaczej.

Przytoczone przez p. Picardina dane staty-

styczne najlepiej świadczą, ile zyskuje Gdańsk na sprężnieniu go z Polską. Gdy naprzykład w roku 1912, a więc w czasie należenia Gdańska do Niemiec, do portu gdańskiego przybiło 2480 i wyjechało też również 2480 okrętów, to w roku 1924, do portu gdańskiego przybiło 3312, a wyjechało 3330 okrętów. Gdy w latach 1911—1913 eksport drzewa polskiego przez Gdańsk wynosił 258.960 ton, to w roku 1924, w ciągu dziesięciu zaledwie miesięcy, eksport polskiego drzewa wynosił 891.296 ton, czyli z górą trzy razy tyle, niż w dwuletnim okresie za niemieckiego władania Gdańskiem. Gdańsk, port regionalny za czasów niemieckich, stał się za czasów polskich portem międzynarodowym.

## Z pod czapki Monomacha.

# „Weterani z roku 1919”

Kraków, 12 listopada.

Obecnie dokonywane zmiany w administracji i na różnych innych stanowiskach funkcyjniejszych państwowych, wywołały oczywiście nietylko „wielki ruch”, ale i zwiększone zapotrzebowanie ludzi. Samo się przez się bowiem rozumie, że gdy jedni odchodzą, jacyś inni na ich miejsce przyjść muszą.

Niestety, w wyborom tych „innych” nie zawsze właściwie dzieją się rzeczy. Zamiast szukać odpowiednich ludzi, nie bacząc na ugrupowania tak zwane polityczne, do których ludzie ci należą, nieraz zresztą bardzo luźnie będąc z niemi związani, zamiast kierować się przytem względami na ich kwalifikacje rzeczowe oraz na uczciwość, szuka się na gwałt „swoich”.

Ponieważ tych swoich niema dostatecznej liczby, ponieważ często ich braknie, więc się ich szuka przez „swoich”, często przez polecenia z drugiej i z trzeciej ręki, nie bacząc na to, że te polecenia trafiają już wtedy nietylko na „nieswoich”, ale i na ludzi wręcz niegodnych.

W tych okolicznościach wypływają na wierzch jako kandydaci do stanowisk funkcyjniejszych państwowych, nieraz bardzo wyskich, ludzie, których wypadła nazwać chyba „weteranami z roku 1919 albo 1920”.

Ta kategoria weteranów, trudna do pomyślenia gdzieindziej, zasilila swe szeregi w owych latach z pośród ludzi, którzy w pierwszym rozgardzaju po „wybuchu Polski”, przy organizowaniu nowych władz i instytucji państwowych, „dorwali się” do stanowisk odnośnych psim swędem, własną bezczelnością albo przez „nieporozumienie”.

Zdyskwalifikowali się oni sami wtedy dość

Zdając sobie dzisiaj sprawę z tego, że opinia polska nie dopuści do frymarzenia swoim dostępow do morza, Niemcy całą swoją nadzieję pokładają we Francji. Imaginują oni sobie naiwnie — pisze p. Picardin — że ich obietnica nie kwestjonowania już nigdy granicy Remu, skłoni francuskie sfery kierujące do pozwolenia Niemcom na wzmocnienie się na Wschodzie, kosztem sojuszniczki francuskiej — Polski. Niemcy się mylą — pisze p. Picardin — albowiem Francja, kierując się nawet wyłącznie egoizmem narodowym, nie może dopomóc do realizacji marzeń Berlina. Wszak dwukrotnie już, w roku 1733 i w roku 1813, dzwony pogrzebowe Gdańska były zarazem podzwonem dla Polski i Francji. A przytem niewygodą wyrażoną Niemcom polskim dostępow do morza, jest drobiazgiem w porównaniu ze skutkami, jakie pociągnęłoby dla Polski inne uregulowanie tej sprawy. Pamiętajcie jeszcze należy i o tem, że tylko dzięki posiadaniu dostępu do morza, możliwym był w Polsce „cud nad Wisłą” w roku 1920. Gdańsk był wówczas jedyną drogą zaopatrywania Polski w broń i amunicję.

szybko, wykazawszy po kilku czy kilkunastu miesiącach albo swoją zupełną i nie do naprawienia nieudolność i nieprzygotowanie, albo, co przeważnie miało miejsce, zupełną a ordynarną nieuczciwość! Dorwawszy się do stanowisk i wiedząc, że na nich się utrzymać nie mogą, wyzyskiwali je oni w sposób bezecny, biorąc co się da!

Niestety wówczas takie rzeczy kończyły się zbyt gładko, nie było jeszcze ani ustawy dyscyplinarnej, ani wogóle sprężystości i precyzji, więc nawet po zdemaskowaniu takiego pana, sprawiedliwość nie wkraczała „lége artis”, lecz kończyło się zwyciężajnie na dymisji, na „odstawieniu od żłobu”. I tacy oto „niezapamiętani” panowie teraz, gdy wynurza się potrzeba nowych ludzi, sądząc że po kilku latach sprawki ich zapomniano, zgłaszają się jako „fachowi” kandydaci, trafiając okólnymi drogami gdzie trzeba i wypływają jako poprostu „zbawcy”.

Ilustracją tego stanu rzeczy może być klasyczny wypadek z przed miesiąca, z kandydaturą pewnego... „wiceministra” (sic!) i to w dwóch różnych nawet resortach!

Jako kandydat wypłynął niejaki pan L., wielki finansista aż z Londynu, a więc „fachowiec” i głowa pierwszorzędną. Przy bliższych rozpatrywaniach jego kwalifikacji, cóż się okazało? — Okazało się, że ten pan nietylko nie ma żadnych studiów teoretycznych, coby jeszcze było pół biedy, gdyby był on praktycznie jakimś solidnym finansistą na wielką skalę, — ale nadto, że to jest zwyczajny mały handlarz, gdzieś ze Świętokrzyskiej, który w pierwszych latach istnienia naszej państwowości wykorzystał spo-

## Człowiek, który zdobył świat zapalkami.

### Gentlemanem tym jest genialny Szwed, Iwan Kreuger, zwany królem zapalek.

Od bieguna północnego do bieguna południowego, mieszkańcy wszystkich krajów i stref zapalają sobie papierosy i zaświecają lampy zapalnikami Kreugera. My w Polsce również mamy tę dość skandaliczną przyjemność. Skandaliczną dlatego, ponieważ zapalnik p. Kreugera stały się powodem do rozmaitych korupcyj i nadużyć, o których już dużo pisaliśmy, a które w całej pełni z pewnością jeszcze nie są wyswietlone. Warto jednak zapoznać się z osobą tego niezwykłego człowieka, który tyle krajów potrafił złączyć w jedną całość swemi zapalkami.

Szwedzi mieli jeszcze przed Iwanem Kreugerem sławę, jako wytwórcy zapalek. *Miljardy pudełek szły na cały świat*, opatrzone szwedzkimi etykietami. Ale na dłuższą metę, dosyć skromne i nie skomplikowane metody handlowe szwedzkich fabrykantów, nie mogły się ostać wobec silnej obcej konkurencji. Tem bardziej, że monopol Szwecji w przemyśle zapalczanym był zupełnie nienaturalny. Szwedzi bowiem muszą importować zarówno drzewo na zapalnik, jakoteż chemikalia, nie mówiąc o maszynach. Fabrykacja zaś zapalek nie jest taką trudną rzeczą, ażeby inne państwa nie miały się nią zainteresować, zwłaszcza ze względu na to, że bardzo łatwo ją obłożyć podatkiem i stworzyć doskonałą dojną krowę dla skarbu, regulując wedle potrzeby ceny.

Ten wzór monopolów państwowych zapalczanych pobudził fantazję jednego z owych fabrykantów, Iwana Kreugera. Pierwszym jego krokiem było wobec wycieńczającej wojny, jaką fabrykanci zapalek między sobą w Szwecji prowadzili, założenie trustu, co się stało dwoma eta-

pami w r. 1913 i 1917, pod nazwą „Senska Tändsticks A.-B.” Firma wystąpiła na początek z kapitałem 45 milionów szwedzkich koron. Zaraz w pierwszych chwilach swego istnienia trust zagarnął kilka zagranicznych fabryk. Organizacja owego trustu, bardzo silna i zwarta, konkurowała doskonale z każdym zagranicznym przedsiębiorstwem.

Ale oto nagle natrafił on na przeszkody, których dotychczas nie doceniał. Zakończenie wojny przyniosło w następstwie gospodarczą politykę nacjonalistyczną. Każdy kraj, pragnąc wzmocnić swoją gospodarkę, opancerzał się przeciwko obcemu importowi *ogromnemi cłami*. Na zapalnik wzrosły tak silnie, że szwedzkie zapalniki zagranicą stały się luksusowym artykułem. Między innymi najboleśniejszą stratą była Japonia i Indje. *Produkcja trustu zmalała*, fabryki musiały ograniczyć pracę do trzech dni w tygodniu.

Kreuger przekonał się, że na tej drodze daleko nie pójdzie. Lecz szybko wpadła mu do głowy zbawienna myśl: jeżeli nie może eksportować do danych krajów produktów, to w takim razie *przenieś do nich swą produkcję*. Ale do tego trzeba było pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Szwedzki kapitał nie wystarczał. Wówczas Kreuger zapukał do najwładzszego rezerwoaru pieniędzy, do nowojorskich magnatów.

Amerycanie umieją ocenić śmiało i mądre idee. W r. 1919 założył on przy pomocy dolarów pierwsze *szwedzko-amerykańskie towarzystwo*, a w cztery lata potem powstała jako filja szwedzkiego trustu potężna „*International Match Corporation*”. Owa to korporacja jest jakby stosem pacierzowym przedsiębiorstw kreugerowskich i ona właśnie wykonuje kontrolę nad zagranicznymi fabrykami szwedzkiego trustu. Jednym z udziałowców tego przedsiębiorstwa jest sam wielki Rockefeller. A jednak niezwykle finansista szwedzki potrafił wobec tych potężnych kapitalistów zachować swą *niezależność*.

Szwedzki trust, pomimo przewagi kapitału ame-

rykańskiego, nie został zamerykanizowany. Dzięki przeważającej inteligencji twórczej Kreugera, nietylko formalne kierownictwo, ale i prawdziwe rządy nad trustem, *pozostały w rękach szwedzkich*.

I z tego swojego dolarowego bastionu zaczął Iwan Kreuger zdobywać stracone rynki. W Indjach, w Chinach i w Japonii *wykupił fabryki*, tak, że zabił w zupełności wszelki przemysł zapalczany, który nie pracował pod jego firmą. Niektóre państwa ugięły się dobrowolnie przed tą potęgą i oddały trustowi państwowy monopol. Jednym z nich jest i Polska. Prócz Polski wykonywa trust monopol w Peru i Grecji. Inne państwa zdobył on odmiennymi sposobami, tak, że naogół *zapuścił macki na 28 krajów*, gdzie pracuje na rzecz trustu *50.000 ludzi w 150 fabrykach*.

Cały kapitał trustu przedstawia obecnie sumę około *2 miliardów złotych*. Owo opowanie przemysłu zapalczanego nie stało się naturalnie błogosławieństwem dla ludności. *Zapalnik podrożał ogromnie*. Pudełko zapalek, które kosztowało przed wojną nieco więcej aniżeli 1 halerza, w Polsce kosztuje 8 groszy, w Jugosławiji 16 groszy, a w Peru 1 zapalnik kosztuje 1 grosz!

Iwan Kreuger nie ograniczył się tylko do państw słabszych finansowo. Starał on się zdobyć i wielkie potencje. W Niemczech zagarnął już pod swoją kontrolę *dwie trzecie przemysłu zapalczanego*. — Szwedzki trust posiada na własność wszystko, co potrzebuje do wyrobu zapalek. — Olbrzymie lasy, składy we wszystkich krajach, chemiczne fabryki, tartaki, fabryki maszyn i papieru i t. d. Twórcą tego państwa jest człowiek, który przekroczył ledwo czterdziestkę. Jego dzieło jest oparte na znacznie silniejszej podstawie, aniżeli fortuny takich Stinnesów albo Castiglionich, którzy wyzyskiwali tylko koniunkturę inflacji. Jest to gmach potężny, zbudowany na mocnych fundamentach, który potrafi ciągle do budowywać nowe piętra.



Dziś premiera!

Salonowo-erot. dramat w 9 aktach

Dziś premiera!

# „HAZARD ŻYCIA”

z życia złotej młodzieży.

Zakulisowe życie największego music-hallu w Londynie „Zielony Młyn” — słynnego z bogatych luksusowych wystaw i uroczych tancerek. — Tawerna apaszów „Pod białym gołębiem” — Wspaniały mecz bokserki. — Sensacyjne derby w Epson w Londynie. — W gl. rolach: Marion Nixon i Bera Lytell. Wspaniała wystawa — tysiące niespodzianek i eleganckich sensacyj. Nad program 2-aktowa farsa. Początek o 5, 7 i 9-10.

sobność, aby, jak tyłu innych, stać się kombinatorem i na tem zrobić grubsze pieniądze.

Był to mianowicie pan zamieszany w brudną aferę intendantką, który przy sprowadzaniu gotowych mundurów z Anglii, nakłonił funkcjonariuszy intendantury do lekkiego pogmatwania rachunków tak, że jego prowizja pośrednika znacznie się dzięki temu zwiększyła. Funkcjonariuszy-lapowników wyłapano i poszli oni pod klucz, a pan prowizjonista i koruptor wyjechał do Anglii i tam sobie w Londynie, dzięki zarobionym pieniądзом żył jako „finansista”, czując znów na jakąś podobną gratkę prowizyjno-pośredniczą.

Gratki takie oczywiście trafiały się od czasu do czasu i w ten sposób stał się on „fachowym finansistą”.

To poczucie fachowości i dotychczasowe powodzenia tak mu dodały ducha, że gdy okazała się potrzeba wiceministra, nasz kombinator-provizjonista uznał, że on właśnie jest najodpowiedniejszym kandydatem i w tym charakterze zgłosił się jako „finansista londyński”.

Na szczęście sprawa się wyklarowała i nasz finansista drapnął z powrotem nad Tamizę. A szkoda, mgły londyńskie są przysłowiowo gęste i trudno będzie w nich go odszukać — nad Wisłą zaś możnaby łatwiej przeświecić ptaszka.

Możeby się okazały i inne jeszcze jego sprawy i może możnaby go było w Warszawie już na dłuższy czas zatrzymać na utrzymaniu państwa — tylko w randze trochę niższej i w charakterze nie tyle funkcjonariusza, ile emeryta — kryminalistyki.



### Niedoszły prezydent republiki hiszpańskiej.

?) W Hiszpanji wykryto rozgależony w całym kraju, a głównie w Madrycie i Barcelonie, spisek, mający na celu obalenie obecnego rządu i ustroju monarchistycznego i przekształcenie Hiszpanji w federalistyczną republikę. Prezydentem tej republiki miał być słynny powieściopisarz hiszpański, laureat nagrody Nobla, p. Blasco Ibanez, którego podobiznę obok zamieszczamy.

## Rozwój i potęga małopolskich Kas Oszczędności.

Kongres oszczędnościowy w Warszawie. — Mowa powitalna dra Federowicza, nacz. dyr. M. Kasy Oszcz. w Krakowie.

Warszawa, 10 lutego.

Równocześnie z międzynarodowym świętem oszczędności, odbył się w ubiegłym tygodniu w sali posiedzeń Rady miejskiej w Warszawie kongres instytucji oszczędnościowych z całej Polski, na którym było reprezentowanych około 350 delegatów instytucji oszczędnościowych. Po zagajeniu przez przewodniczącego, prezesa P. K. O., p. Emila Schmidta, przemówił imieniem rządu p. min. spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Skiadkowski. W krótkim przemówieniu skreślił zadania i cele instytucji oszczędnościowych. Następnie w imieniu miasta Warszawy wygłosił przemówienie powitalne wiceprez. miasta p. M. Jankowski, życząc zebranym jak najpomyślniejszego wyniku obrad tej tak ważnej dla społeczeństwa kwestji. Wreszcie w imieniu małopolskiego Związku kas oszczędności powitał zjazd naczelny dyrektor Kasy Oszczędności miasta Krakowa, dr. Tadeusz Federowicz, którego przemówienie w streszczeniu podajemy.

„Witam czcigodnych panów — mówił dr. Federowicz — w imieniu małopolskich kas oszczędności, tych najstarszych na ziemiach polskich instytucji oszczędnościowych, z których n. p. kasa oszczędności miasta Krakowa, którą tutaj reprezentuję, liczy w roku bieżącym 60 lat swego istnienia, zaś kasa oszczędności miasta Lwowa, zwana Galicyjską, jest jeszcze starsza.

Witam panów ze szczerem wzruszeniem, albowiem — jakkolwiek niejednokrotnie brałem udział w kongresach kas oszczędności za czasów rządów zaborczych, — jednak po raz pierwszy zabieram głos wobec reprezentantów czysto polskich instytucji bez przymieszki obcej narodowości, nieraz nam wrogiej, na niepodległej ziemi polskiej i pod rządami polskimi.

Kasy małopolskie rozwijały się w okresie przedwojennym nader pomyślnie, gdyż rządy zaborcze n. p. austriacki — jakkolwiek od nich tyle krzywd i upokorzeń znosić niejednokrotnie musieliśmy — odnosiły się do kas oszczędności życzliwie i to niepowodowane jakimkolwiek sentymentem, ale w dobrane zrozumianym interesie społeczeństwa i państwa, gdyż często czerpały one obficie z nieprzebranych zasobów kas oszczędności kredyty na cele państwa w rozmaitej formie.

O rozmiarach tego rozwoju świadczyć może przykład, że Kasa oszczędności miasta Krakowa, posiadała przed wojną kapitał wkładowy około 50 milionów koron w złocie. Te 50 milionów koron w złocie toż to jest dzisiaj połowa kapitału akcyjnego Banku Polskiego. Inne kasy stosunkowo do rozmiarów swego działania przedstawiały mniejsze, jakkolwiek także bardzo poważne sumy wkładowe. Dwie tylko kasy małopolskie t. j. Kasa oszczędności m. Krakowa, tudzież Galicyjska Kasa oszczędności posiadały kapitał, przewyższający kapitał akcyjny. Przepisy organizacyjne, niczem nie krępujące niezależnego i swobodnego rozwoju kas oszczędności, zwłaszcza w zakresie ustawodawstwa fiskalnego, zapewniały instytucjom oszczędnościowym stanowisko uprzywilejowane.

Puzyrszedł jednak czas straszliwej zawieruchy wojennej, a po niej jeszcze większa dla kas klęska: inflacja. Kapitały nasze zostały zniszczone. Jednak nie opuściliśmy rąk, zabraliśmy się odważnie do pracy i odbudowy, której pomyślne rezultaty nie długo dały na siebie czekać, tak, że gdy w sierpniu roku 1925 nastąpiło załamanie się kursu złotego, kasy oszczędności małopolskie, z wyjątkiem kilku słabszych, wszystkie zdołały przetrwać tę katastrofę

i to przeważnie bez pomocy kapitałów rządowych, czerpiąc swoją siłę nie tylko w dawnych zasobach, ale w tem nieocenionym skarbie, jakim jest zaufanie własnego społeczeństwa. I gdy cały szereg banków runął, kasy oszczędności rozwijały się dalej pomyślnie. Fundusze lokowane dotychczas w bankach jak i fundusze sanacyjne znalazły się w bardzo znacznej części w kasach oszczędności. Takim to wielkim zaufaniem cieszą się kasy oszczędności w Małopolsce.

Jeżeli przytaczam te wszystkie okoliczności dotyczące rozwoju małopolskich kas oszczędności, to czynię to dlatego, aby przekonać tych, którzy może jeszcze wątpią, jakie nieograniczone możliwości rozwoju czekają instytucji oszczędnościowe na tych przebogaty, a dotąd nie wykorzystanych ziemiach polskich, gdy cała cieć tych instytucji pokryje je swymi organizacjami oszczędnościowymi i jaki wpływ wywzwać mogą te kapitały, będące dorobkiem czysto narodowym. Pieniądz to potęga, dająca nie tylko materialną siłę społeczeństwu, ale i niezawisłą ekonomiczną państwa. Może w przyszłości nie zajdzie potrzeba poszukiwania kredytów zagranicznych, a procenty od tych pożyczek pozostaną w kraju.

Kończąc życzeniem, aby ta dyskusja, która przeprowadzona zostanie i uchwały, jakie zapadną, były tem zdrowym ziarnem, jakie padnie na bujną glebę i aby wydały jak najobfitsze plony”

Z kolei przystąpiono do wygłoszenia referatów, a mianowicie p. Jan Boguszewski na temat „Zagadnienia niezniszczalności wkładów”. Następnie dr. Stefan Uhma, dyr. miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie referował o „Podstawach ideowych propagandy oszczędności”. Prelegentem w wyczerpującym i pełnym zdrowych myśli referacie mówił o „Podstawach ideowych propagandy oszczędności, którą należy rozpocząć od oszczędności w życiu gospodarczym, polegającej na umiejętnym szeregowaniu wydatków. Trzeci wreszcie referat wygłosił p. Stanisław Pawłowicz, dyr. departamentu ministerstwa skarbu p. t. „Międzynarodowe organizacje oszczędności i znaczenie Międzynarodowego Instytutu oszczędnościowego w Medjołanie”, z którego okazuje się, że na blisko 4 tysiące instytucji oszczędnościowych je-

## Jeszcze o placu Saskim w Warszawie.

Warszawa, w listopadzie.

(o.). Gdy wśród luminarzy umysłowych i kulturalnych całej Warszawy toczyła się namiętna walka o to, czy zburzyć prawosławny sobór na Placu Saskim, czy go pozostawić — jednym z najważniejszych argumentów estetycznych zwolenników burzenia, był postulat odstonienia przepięknej perspektywy tego placu, której właśnie sobór stał na zawadzie. Zupełnie słusznie wskazywano, że gdy ta masa soboru zniknie, z Krakowskiego Przedmieścia odstoni się prześliczny widok na wspaniałe zamknięcie architektoniczne, jakie tworzy dla przestrzeni placu kolumnada przed ogrodem Saskim.

Jakże niedługo jednak mogła się Warszawa cieszyć tą uzyskaną wreszcie perspektywą z widokiem na kolumnadę i ogród Saski! Ledwie grzyby uprzatnięto, a już na tem miejscu na Placu Saskim, który nawet bądź co bądź okazała budowała soboru „paskudziła” pod względem estetycznym — stanęły nowe, a zupełnie nie przewidziane „ozdoby”.

O jedną z tych ozdób postarali się akademicy, organizujący swój „tydzień”, którzy dotąd dla swych imprez ogłoszeniowych zadowalniaли się wszystkimi placami i ulicami, a teraz wleźli z nimi w sam środek Placu Saskiego.

Dźwignięto więc paskudną drewnianą szope, konstrukcję dziwną i niesmaczną, która o ty-

le jest jeszcze groźniejsza, że ma duże cechy stałości. Parę tygodni pracowano nad jej dźwignięciem — napewno nie parę tygodni, lecz parę miesięcy potrwa, zanim się ją usunie, chociaż „Tydzień Akademika” się skończy. Jest tam bowiem już i sala dancinowa i tym podobne figlasy, które się będzie zapewne ekspluatować, dopóki się tylko da.

Na tej jednak ozdobie Placu Saskiego bynajmniej nie koniec. Z drugiej strony — wciąż zapewne w imię owego „odstonienia perspektywy” — stanęła paskudna karuzela. Zwyczajna karuzela, taka, jaka w Krakowie stoi gdzieś koło trzeciego mostu przy torze kolejowym, i którą nawet małe prowincjonalne miasteczko stara się wyrzucić na przedmieście.

W dodatku, żeby chociaż ta karuzela należała do jakiegoś nowego przedsiębiorstwa, była czysta i świeża! Gdzie tam! Objekt ten wygląda, jakby się już miesiącami wysłużył gdzieś po Kozienicach i Przasnyszach, Ryczywołach i Międzyrzeczach, po brudnych „stolicach” Polesia lub Pińszczyzny.

I taki oto obiekt figuruje w samem sercu stolicy. Cudzoziemcy, którym niemało rozmaici nasi nieprzyjaciele, choćby ze strony rosyjskiej emigracji, natrabili w uszy o „barbarzyństwie” Polaków, „burzących świątynie” — jeżeli przybędą do Warszawy i zobaczą te nowe ozdoby Placu Saskiego, istotnie zastanawiać się będą — jakie to względy estetyczne skłoniły nas do zastąpienia soboru ową karuzelą i ową drewnianą budą.

Karuzela ta zaś jest tem groźniejsza, że już

parę miesięcy temu ukazały się na szpaltach warszawskich dzienników projekty uczynienia z Placu Saskiego „warszawskiego Prateru”, czyli miejsca dla zabaw ludowych, właśnie z karuzelami, huśtawkami i tem podobnymi przyrządami. Oczywiście nie w stylu wiedeńskim, bo na to nas nie stać, ale właśnie w stylu polesko-ryczywołskim, jakiego próbka jest obecna karuzela.

Czy niema istotnie sposobu na powstrzymanie tych barbarzyńskich pomysłów? Przecież i tak już istotnie przedmieścia, które we wszystkich europejskich miastach lokują się na krańcach — w Warszawie wkraczają w śródmiejskie arterje, choćby przez powierzchowny wygląd warszawskiego tłumu ulicznego. Teraz ten tryumfalny pochód podobno warszawskiego przedmieścia, dzięki owej karuzeli, wkroczył aż na Plac Saski i grozi opanowaniem go na stałe przez „praterowe” projekty.

Tak powoli Warszawa, która wciąż chlubi się tytułem „Paryża Północy”, przybiera powierzchowność raczej „Charbina Zachodu” — jakiegoś wschodniego karawanseraju, w malowniczym nieładzie łączącego apaszowską „ludowość” ze wschodnim kolorytem i chaosem.

Zaprawdę, Warszawy — tej skądinąd wspaniałej Warszawy, na której pełne smaku budownictwo końca XVIII wieku i stylu Cesarstwa, odcisnęło tak charakterystyczne i pełne wdzięku piętno wytworności, trzeba bronić przed — Warszawą, Warszawą nowoczesnie ordynarną i niesmaczną, dorobkiewiczowską i przedmiejską.



dyndie tylko dwie kasy oszczędności w Polsce mają warunki należenia do tego instytutu ze względu na rozmiary swoich agend t. j. Poczłowa Kasa oszczędności w Warszawie oraz Kasa oszczędności miasta Krakowa.

Po otwarciu kongresu rozpoczęły się w gmachu P. K. O. obrady czterech komisji. Zjazd zakończył się w sali posiedzeń Rady miejskiej przedstawieniem wniosków komisji, nad którymi wywiązała się obszerna dyskusja, zakończona 26 zasadniczymi rezolucjami, będącymi wynikiem obrad komisji.

## Na marginesie

### Przebojem — Ku prawdzie!

W Polsce dojdzie wkrótce do tego, że gdy dwu ludzi przyjdzie do kawiarni, jeden zażąda **prawicowej kawy z prawicowym chlebem**, a drugi **lewicowej herbaty z lewicową bułką**. Całe szczęście, że przy zaplacie nikt nie będzie się spierał o prawicowe złote i lewicowe grosze i wszyscy zechcą tych złotych i groszy jak najmniej zapłacić.

Ale żart na bok, bo śmiech, który zbiera, gdy patrzy się na polskie życie publiczne, jest tylko śmiechem przez łzy. **Rozwydrzenie partyjne, zacięłość stronnictwa, przeżarła dusza tak strasznie**, że ku przerażeniu wszystkich rozsądnie myślących, czyta się już w prasie wyznania, iż przepaść, między obozami w Polsce jest „tak bezdenna, że kiedy myśli się o przywróceniu w ojczyźnie jedności, o rzućeniu pomostu nad przepaścią, to myśl cofa się ze zgrozą (!) przed tym pomostem (!)”. Takie wyznania wiary spotkaliśmy wczoraj na łamach krakowskiego „Głosu Narodu”.

W tem samym piśmie, jak również w szeregu innych dzienników, zbliżonych partyjnie do „Głosu Narodu”, wzięto asumpt z procesu „H. Kurjera Codziennego” z pułkownikiem Ganczarskim, aby imprować nam, że podając informacje o zarzutach, stawianych pułk. Ganczarskiemu przez komisję sejmową, szliśmy na rękę „lewicowej nagonce”, że jesteśmy jej uczestnikami i t. d. i t. d. Jednym słowem, starano się cisnąć w nas zarzutem partyjnym.

Zarzuty takie stawiać i wogóle w ten sposób rozumować, może właśnie tylko partyjnik, który „z przerażeniem myśli o pomocy zgody” i na wszystko patrzy ze swego partyjnego cypla.

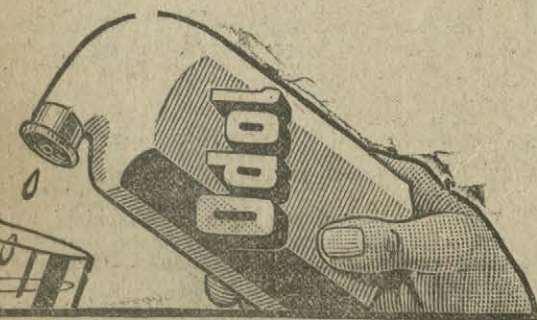
„Ilustr. Kurjer Codzienny” nie jest pismem lewicowym ani prawicowym, nie reprezentuje żadnego stronnictwa i żadnemu nie służy, a wytyczną jego jest wyłącznie interes państwowy. Gdziekolwiek zdarzą się jakieś nadużycia, ktokolwiek poważny wytoczy zarzuty w tym kierunku, zawsze o tem piszemy i domagamy się wyświeślenia sprawy, bez względu na to, kto jest oskarżonym i komu to jest przyjemne lub nieprzyjemne. Dla nas nie istnieje podział społeczeństwa na lewicowych aniołów i prawicowych złodziei, czy też na prawicowych aniołów i lewicowych rzeszemieszków. Złodziej jest złodziejem, oszust oszustem, kanalia kanalia, bez względu na to, jaką legitymację partyjną posiada. Dlatego piszemy o wszystkim, podczas gdy pisma prawicowe piszą tylko o nadużyciach lewicowych, a o nadużyciach „swoich ludzi” milczą, i gdy lewicowe czynią zupełnie to samo.

Spółeczeństwo ocenia należycie naszą bezstronność i wasze zaciętrzewienie — partyjnicę! Wyrazem zewnętrzny jest choćby olbrzymia rzesza naszych czytelników i prenumeratorów, i niedobitki, jakie wy jeszcze macie i które przykuwać musicie łańcuchami... namiętności i zaciętrzewienia.

Pana pułk. Ganczarskiego nie znaleźmy, przeto nas ani grzał, ani ziębił. Na komisji sejmowej wytoczono przeciwko niemu zarzuty nie polityczne, lecz materialnej i etycznej natury. Donieśliśmy o tem, nie wiedząc nawet, jaka jest przynależność partyjna p. Ganczarskiego (choć gdybyśmy wiedzieli, niechśmy sobie z tego nie robili). Zarzuty szły w kierunku niejasnej roli pułk. Ganczarskiego w dostawach dla armji i utrzymywania przezeń nocnego kabaretu. Nadużycia przy dostawach dla armji nie mają nic wspólnego z polityką, a to, co się robi zwyczajnie w podejrzanych nocnych kabaretach, może wchodzić najwyżej w zakres „polityki”... sanitarnej.

Obrzydzenie bierze, gdy styka się z bezwstydnymi orgjami partyjnicztwa i z zacządzonymi umysłami, które nie chcą zrozumieć, iż można do przejawów życia odnosić się bez jakichś stronnictw czy koterjnych uprzedzeń.

Ale cóż robić? Nie trzeba się przejmować; machnąć ręką i pójść dalej swoją drogą!



**ODOL** zawdzięcza swą światową sławę jednemu w swoim rodzaju długotrwałemu działaniu. Podczas gdy inne płyny do ust wywierają swoje działanie w trakcie tych kilku sekund płukania ust — Odol przenika podczas płukania między zęby i w błonę śluzową i działa jeszcze długo po jego użyciu. Przez tę specyficzną właściwość Odolu zapobiega się rozwojowi procesów gnilnych w jamie ustnej.

# TRAMWAJE DORÓŻKI i AUTA STANEŁY!

**Policja tłumnie spieszyła, aby przywrócić ruch!**

Co było powodem tego na ulicach Londynu, Paryża, Berlina i New-Yorku?

„Złodziej z Bagdadu”

## Co powoduje, że mamy tak niezwykle ciepło w listopadzie?

Kraków, 12 listopada.

Druga połowa października przyniosła ze sobą stosunkowo silne oziębienie temperatury i opady śnieżne. Pospiesznie wydobywano zimowe okrycia, które w pierwszych dniach listopada okazały się zbylecznymi. Oto przyszła fala niespodziewanego ciepła. Dzień zaduszny był pogodny, słoneczny, poprosła wiosna. Ciepło to utrzymuje się dotychczas, bo wprawdzie deszcz zaczął padać, ale nie jest to zimny, przejmujący listopadowy deszcz, lecz miły, ciepły, majowy deszczyk.

Metereologowie stwierdzają, że ta wiosna listopadowa spowodowana została przez wiatr południowy, który przyniósł ze sobą ciepłe warstwy powietrza. Te ciepłe prądy rozlały się ponad krajami Europy

środkowej.

Nasuwa się teraz pytanie, jak długo będzie trwał ten ciepły okres. Zależy to od tego, czy wiatr południowy okaże się dość silnym, aby mógł wypęrcić chłodny prąd wiatru północno-zachodniego, który się już tu i ówdzie daje odczuwać. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, będziemy mieli jeszcze dłuższy okres dni ciepłych, bo pomimo naporu wiatru północno-zachodniego temperatura gdzieś tam oziębła się tylko nieznacznie.

Z Florencji i Tryestu donoszą o temperaturze 16—17 stopni ciepła. W Paryżu i środkowej Francji wywiera swój wpływ prąd południowy. Możemy tedy żywić nadzieję, że zanim zacznie się na dobre zima, przeżyjemy jeszcze dni zupełnie ciepłe.

## Jak królowa Marja rumuńska obchodziła swe urodziny w Kanadzie?

Królowa ukończyła lat 51. — Dziennikarze kanadyjscy ofiarowali jej złoty stylograf.

Bukareszt, 11 listopada.

Z Nowego Jonku donoszą, że królowa Marja rumuńska, która przed kilku dniami ukończyła 50 lat, obchodziła obecnie tym razem swoje urodziny na ziemi amerykańskiej, a to w Kanadzie. Królowa z okazji urodzin otrzymała tysiące telegramów gratulacyjnych z Rumunii i Ameryki. Świąta królowej miała wiele zachodu z odprowadzaniem gratulantów, którzy chcieli osobiście złożyć królowej życzenia i ofiarować podarki urodzinowe. Kanadyjscy dziennikarze ofiarowali królowej złoty stylograf czyli wieczne pióro. Królowa podziękowała w dowcipnym przemówieniu, między innymi zaznaczyła, że to urodziny uważa za jeden z najpiękniejszych dni swego życia.

Królowa nie zamierza podobno ulec życzeniu króla i rządu rumuńskiego odnośnie przerwaną podróż

ży amerykańskiej, ale pragnie swój program podróży wypełnić aż do ostatniego punktu. W tym duchu wypowiedziała się do Sama Hilla i miss Fuller, właścicieli inicjatorów podróży amerykańskiej, którzy jej obecnie stale towarzyszą. W rumuńskich kołach dworskich spodziewają się, że jednak uda się im królową przekonać, aby wcześniej zakończyła podróż. Wielce prawdopodobnym jest, że te nadzieje okażą się złudnymi, bo królowa Marja umie przeprowadzić swoją wolę.

O popularności królowej w Ameryce świadczy fakt, że najnowszy taniec amerykański został nazwany taniem „królowej Marji”. Nowy ten taniec jest kombinacją schümmy z foxtrottem i walcem. Taniec królowej Marji w towarzyskich kołach amerykańskich rywalizuje z charlestonem.

## Katastrofa góraska w Szwajcarii.

Dent du Midi kruszeje. — Niszczące lawiny.

Genewa, 11 listopada.

Mieszkańcy wybrzeży jeziora Lemanańskiego przechowują legendę, która opowiada, że w VI wieku po Chrystusie nawiedziła dolinę Rodanu katastrofa góraska, polegająca na oberwaniu się wielkich mas skalnych. Skutkiem tej katastrofy miało wytworzyć się jezioro, które zatopiło istniejące dawniej na tem miejscu miasto.

Obecnie okolice te znowu nawiedziła taka katastrofa. Oto wspaniały szczyt górski Dent du Midi, podziwiany przez turystów, przybywających do Montreux i innych miejscowości tej okolicy, zaczął kruszeć od strony wschodniej. Kilkanaście skałek, zwanych w Szwajcarii „Gendarmes”, słozyło się na leżące poniżej piargi i lodowiec Plan Neve. Z lodowca Plan Neve wypływa potok górski St. Barthelemy.

Właśnie ten strumień i lodowiec stały się powodem katastrofy. Nad ranem w dniu 21 września woda z jakiegoś potwornego rezerwoaru, znajdującego się w głębokich szczelinach lodowca, rozerwała czy też rozszerzyła skorupę lodowca i potoczyła się na dół, purywając za sobą olbrzymią lawinę kamieni, błota i bloków skalnych.

Cała ta masa runęła w łożysko strumienia St. Barthelemy, który rozszerzwszy do nieprawdopodobnych rozmiarów swoje zazwyczaj wąskie łożysko, sprowadził na dół groźną lawinę. Lawina zgruchotała olbrzymią część lasu, pod naporem jej zachwiał się most kolejowy na Rodanie, a tor kolejowy i droga jezdną, zasypane zostały warstwą błota i kamieni na wysokość metra.

Pociąg, który miał właśnie nadejść, uniknął katastrofy przez to, że dzięki elektryfikacji kolei, zatrzymał się automatycznie. Z chwilą bowiem, kiedy masa lawiny uszkodziła słupy przewodów elektrycznych, prąd został przerwany i pociąg, który szedł jeszcze własnym rozpędem, zatrzymał się, ale ugrzązł w warstwie błota.

Toczące się z góry masy wody i bloków skalnych, wtłoczone w łożysko Rodanu, spowodowały

wystąpienie rzeki z brzegów, skutkiem czego uległo zniszczeniu sporo miejscowości. Zagrożone były zakłady kąpielowe i źródło siarczane w Lavei. — Olbrzymi blok skalny, na jakieś 150 metrów sześciennych objętości, który zatrzymał niedaleko rzeki, musiano rozsądzić dynamitem, bo przy ponownym poruszeniu piargów groził ostatecznym zniszczeniem drogi i zatamowaniem biegu wody w rzece. W 10 dni po usunięciu się pierwszej lawiny, katastrofa się powtórzyła, choć w mniejszych nieco rozmiarach i zniszczyła wszystkie roboty przy odbudowie.

Tragiczną sytuacją zwiększa fakt możliwości dalszych katastrof. Kilku bowiem alpinistów, wspinających się na dzikie zbocza Dent du Midi, stwierdziło, że we wschodnim szczycie istnieje niebezpieczna rysa, która nasuwa możliwość przyszłych katastrof, polegających na odkrywaniu się bloków skalnych. Obserwacje te potwierdzili lotnicy, krążący nad szczytem w celach obserwacyjnych.

Łożysko potoku St. Barthelemy, zawałone olbrzymią ilością głazów skalnych, na razie jest zupełnie suche. Zachodzi obawa, że z wiosną, z chwilą topnienia śniegów górskich, mogą się powtórzyć katastrofalne wypadki, jeżeli ta cała masa głazów pędzona przez wodę, słozy się na dół.

To też władze szwajcarskie zastanawiają się poważnie nad tem, w jakoby sposób zapobiec skutkom ewentualnej przyszłej katastrofy.

Dypl. członek Zw. profesorów tańców Francji

**PROF. RALF**

**powrócił z Paryża**

**udziela lekcji tańców**

Charleston, Blues, Tango, Boston i wszelkie inne tańce salonowe jak sceniczne — w Instytucie: Kraków, Florjańska 28, I. piętro, telefon 1416. — Wpisy od godziny 11—1 i 4—7. 1781k

Kino „Nowości” Tym, co clerpią — I z oczami niewiniątek kryją wilczą skórę pozostawiamy operowanie fałszywymi ostrzeżeniami. Oryginalny tytuł, przyznany przez naszą cenzurę obrazowi, cieszącemu się obecnie w „Kino” Nowości wielkim powodzeniem, brzmi:

**NAD MODRYM DUNAJEM**

WALC STRAUSSA.

1792k

Dziś i codziennie w Kino „Nowości”.

Dziś i codziennie w Kino „Nowości”.

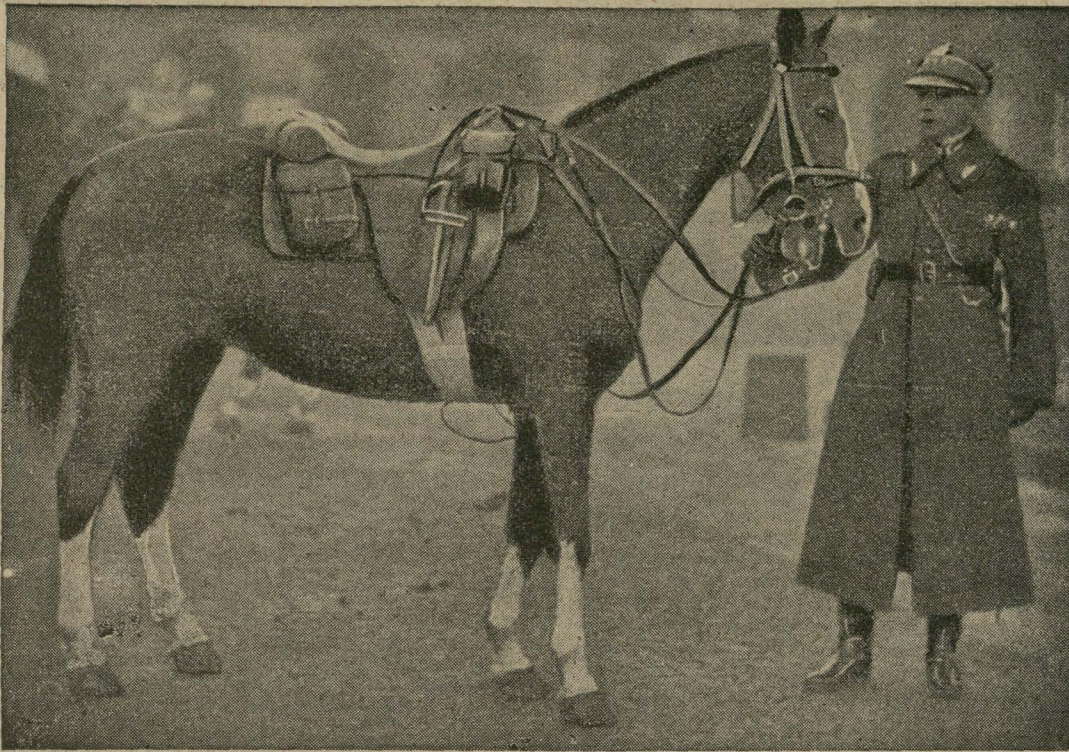


# Kasztanka Marsz. Piłsudskiego.

Jedzie, jedzie na kasztance  
Sławy strzelca strój.  
(Z piosenki legionowej).

Na wielkiej rewji wojskowej, która odbyła się w dniu wczorajszym w Warszawie, dosiadł marsz. Piłsudski wierną „kasztankę”, która przeszła przez całą kampanję legionową.

zumiesz?, ty czapelska istoto! Na tobie, na tobie wjadę, głuptasku, do Wilna!”  
Słynny Szczapa kapral i mądrość chodząca I-szej Brygady zwykł był mawiać o kasztance do żołnierzy:  
— To jest koń — szkoda każde słowo! A ty co? Kule omijały Kasztankę. Natomiast odpokutowała



Kasztanka pochodzi z Czapel Małych w pow. miechowskim, gdzie została wychowana przez znakomitego hodowcę koni s. p. hr. Bust. Romera.

O sławnej „Kasztance” w dziele swoim „Moje pierwsze boje” wspomina Józef Piłsudski kilkanaście razy, a między innymi na stronie 84:

*„Nie dopuszczam do siebie pesymizmu, ślepię po szyi kasztankę, mrużąc: No, deisaj ty swoich Czapel Małych nie zobaczysz! — Kasztanka stamtąd pochodzi i ciekaw byłem, jak się będzie zachowywała, gdy po tyłu wędrowniakach, niespodziewanych dla wiejskiej, rozpieszczonej klaczy, wjrzu rodzime pola i zagrody”.*

onaz na str. 118:

*„Głupia, w twoich Czaplach nie byłeś, za to jesteś w Krakowie, rozumiesz? W kochanym, cudnym, polskim Krakowie, gdzie żołnierz polski z honorem umrzeć może, ro-*

uciażliwą kampanję wołyńską: zerwała ściegna uda i odtąd kulęje.

Po skończeniu wojny Kasztanka poszła na odpoczynek do stajen belwederskich, skąd następnie zabrał ją pod opiekę 7 pułk ułanów, gdzie troskliwie dogląda jej zdrowia dr. weterynarii mjr. Wajchorn.

Umieszczono ją w 1-szym szwadronie, obok niej w jednym boksie chowała się jej córka Mera.

Onegdaj przyprowadzono Kasztankę z Zamku, gdzie stoi 1 szwadron 7 pułku ułanów do Belwedera. Szła przez miasto okryta niebieską derą, w czerwonym kamizanie, prowadzona przez dwu trębaczy. Zameldował o niej Marszałkowi por. Jabłonowski. Marszałek wyszedł na ganek.

Powitała Go wesołym rżeniem, potem długo pieściły ją i karmiły cukrem dzieci Marszałka, ukochane córeczki Jagusia i Wandka, oraz ich przyjaźniółka Zuzia, córeczka pułk. Wieniawy-Długoszowskiego.

# Co dzień niesie?

**12**  
listopada

**Piątek**

Pięciu Braci Męcz.  
Gr.-kat. 30 Żołteń. Zynawji

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Dnia ubyło	Wschód księżycy	Zachód księżycy	Faza księżycy
6 50	15 49	8 59	3m	13 11	21 57	☾

— o s c —

## Program uroczystości Chopinowskich w Warszawie.

Szczegółowy program uroczystości Chopinowskich w Warszawie są następujące:

**W piątek 12 bm.** przyjazd delegacji zagranicznych, wieczór o godz. 6 herbata w redakcji „Muzyki”, wieczór koncert w Filharmonji i przyjęcie delegatów u p. Młynarskiego.

**W sobotę** popis uczniów Konserwatorium Muzycznego, poczem śniadanie, wydane przez dyr. Melcera. Po przedstawieniu w Teatrze Wielkim bankiet.

Uroczyste odsłonięcie pomnika odbędzie się w niedzielę o godz. 12 w południe, poprzedzone rano nabożeństwem w kościele św. Krzyża. O godz. 3 popoł. akademja w Filharmonji z współudziałem „Harfy” i orkiestry pod dyktando p. Fitelberga, prof. Drzewieckiego, Rabcewiczowej, Lewickiej i Dygasa. Wieczór przedstawienie w Teatrze Wielkim, a o 11 wieczór raut w prezydium Rady ministrów, wydany przez rząd.

## Francuskie odznaczenie kap. Orlińskiego i sierż. Kubiaka.

Z Warszawy donosi (Szcz): **Ambasador francuski Laroche** dekorował dziś w ambasadzie krzyżem kawalerskim Legji Honorowej kapitana lotnika Bolesława **Orlińskiego** za lot jego Warszawa-Tokio-Warszawa, zaś sierżanta **Kubiaka** krzyżem zasługi.

Następnie ambasador podejmował kpt. Orlińskiego i zaproszonych gości. W czasie śniadania przemawiał ambasador **Laroche** i **pułk. Rayski**.

## Zakończenie obrad Zjazdu biskupów.

Z Wilna donosi (Hr): Wczoraj zakończyły się obrady zjazdu biskupów w sprawie unji. Obrady miały charakter poufny.

## Dalsze obrady Zjazdu ewangelików.

Z Wilna donosi (Hr): Wczoraj odbył się dalszy ciąg obrad zjazdu ewangelików. Wygłoszono szereg referatów, następnie odbywały się obrady Komisji statutowej i ogólnej. O godzinie 12 w południe rozpoczęło się plenarne posiedzenie, na którym **zapadną ostateczne uchwały**. Podczas zjazdu wyłonili się lekkie tarcia na tle narodowościowym, które jednak zostały załagodzone. Wieczorem nastąpi zamknięcie zjazdu.

## Podwyżka taryfy kolejowej o 10 proc. postanowiona.

Z Warszawy telefonuje (Szcz). Ministerstwo komunikacji postanowiło ostatecznie z dniem 1-go grudnia wprowadzić podwyżkę taryfy towarowej o 10%. Sprawa podwyżki taryfy osobowej ma być rozstrzygnięta w końcu b. m.

## Szykanowanie Polaków na granicy niemieckiej.

Stosunki na granicy niemiecko-polskiej w Bytomiu wymagają koniecznej interwencji naszego rządu. Urzędnicy niemieccy bez uzasadnionego powodu szykanują w niebывалы sposób podróżnych-Polaków. Jeden z naszych czytelników informuje nas o skandalicznym wypadku, jaki mu zgotowali urzędnicy graniczni w Bytomiu. Oto w podróży z Paryża do Krakowa przez Niemcy urzędnicy policyjni zatrzymali pewną panią na granicy w Bytomiu i mimo wykazania papierów podróźnych, opatrzonych w wystarczające wizy — aresztowano i doprowadzono do więzienia.

W więzieniu obchodzono się z nią jak ze zbrodniarką, pozbawiono odzienia, dając jej odzienie więzienne i **trzymano ją przez trzy dni**, naśmiewano się i lżono słowami nie nadającemi się do opisanja.

Również i w okregu okupowanym Saarbrücken polscy obywatele są w taki sam sposób przez Niemców traktowani.

Nie wątpimy, że rząd nasz wymusi na rządzie niemieckim zmianę tych skandalicznych stosunków.

## Tylko jedna praca na konkurs Instytutu bałtyckiego...

Instytut Bałtycki w Toruniu rozpisal konkurs na pracę naukową z zakresu problemu bałtyckiego. Jest rzeczą nie do wiary, że zgłoszono tylko jedną pracę. Instytut, nie zrażony takim wynikiem, przedłuża termin do 31 marca 1927 i podwaja nagrody do wysokości 800, 600, 400 i 200 złotych. Prace dwa do czterech arkuszy druku, należy zgłaszać do Instytutu bałtyckiego, Toruń, Franciszkańska 14. Tematy: 1) Wpływ ujemny lub dodatni pa ro-

# RUDOLF VALENTINO

w swej najlepszej kreacji w najpiękniejszym filmie słynnej wytwórni „Paramount” p. t.

# „Książę krwi”

Dramat monumentalny w 10 aktach. — Film ze serji międzynarodowych arcydzieł!

Wyświetla Kino „Promień” od piatku 12-go bm.

## Filmy współczesne.

### Jak to było z Damoklesem?

Z Damoklesem to było trochę inaczej, aniżeli przedstawili ówczesni reporterzy. Według moich informacji tak z nim było:

Żył sobie król, który zaangażował bardzo zdolnego młodego człowieka, ażeby pisał dzieje jego panowania.

— Masz pisać prawdę, prawdę i tylko prawdę — oświadczył mu.

Ambitny Damokles bardzo wziął sobie urząd do serca i zaczął pisać. W ten sposób wywlokł na światło dzienne niejednen skandalik dworski, niejedno nadużycie podwładnych, niejedną brudną historję.

Otóż pewnego dnia, gdy tak zawzięcie grypsał, a chcąc dać odpoczynek zmęczonym oczom, spojrział ku górze. I zdębiał. Tuż nad jego łysą czaszką wisiał okropny majcher, wielki jak szabla policjanta i ostry jak język kobiecy.

— Co za nowe hocki-kłodki — pomyślał dziennikarz i szybko próbował zmienić miejsce.

— Za przeproszeniem — rzecze murzyn, stojący za tobą z tyłu. — Z rozkazu majestatu musisz na tem miejscu siedzieć, Damoklesie.

— A po cóż to paskudne narzędzie nademną wisi? — A, bo dostałem rozkaz, żebym zaglądał ci do skryptyury, a jak co nieładnego napiszesz, to przetrzę wiesz, na którym wisi ów kozik.

— Brrr — pomyślał Damokles. Ładna perspektywa! I miał ochotę trzepnąć służalca w tłusty pysk i dać drapakę.

Ale cóż z tego! Stracił posadę i jeszcze dostanie się do kozy. Z drugiej strony musi pisać prawdę i tylko prawdę. A prawda bywa i nieładna.

Tak to w straszny był kłopotcie nasz biedny Damokles, który to kłopot można porównać jedynie z ambarasem, w jaki wpadli moi koledyży dziennikarze z powodu ustawy prasowej..

W każdym razie żał mi biednego Damoklesa.

Tommy.

## Dr praw Maksymilian Szypuła

sędzia w Tuchowie kapitan rezerwy 43 p. strz. kresowych przeżywszy lat 35, po bardzo ciężkiej chorobie, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł w Krakowie.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Bobowej, po odprawieniu tamże nabożeństwa w kościele parafjalnym, odbędzie się w sobotę dnia 13 bm. o godzinie 10-tej przed południem, o czem zawiadamia Krewnych, Znających i pobożną Publiczność.

571g

Zona i dzieci.

## Za spokój duszy ś. p. KAROLA DROZDOWSKIEGO

Dyrektora szkoły im. św. Mikołaja w Krakowie

jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci odprawione zostaną w sobotę 13-go listopada 1926 r., o godzinie 9 rano

### Msze św. Żałobne

w kościele OO. Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej, na które zaprasza

RODZINA



## „Szkoda Każde Dalsze Słowo“

Nie zamierzamy dalej odpowiadać na konkurencyjne zaczepki i manewry. Już w najbliższych dniach ukaze się w teatrze „Uciecha“ komedia w 12 aktach p. t. „Ulubienica Wiednia“ („Nad pięknym modrym Dunajem“ oryginalny tytuł „An der schönen blauen Donau“). Tylko w tym głośnym filmie występują znani artyści Lya Mara, Harry Liedtke i komik węgierski Verebes. O wartości filmu świadczy najlepiej to, że inne obrazy n. p. dramat „Walc Straussa“ (oryginalny tytuł „Der Walzer v. Strauss“, dramat o zupełnie innej treści, innej wytwórni i innych artystach), usiłują się podszyc pod głośny już w świecie filmowym tytuł „Nad pięknym modrym Dunajem“.

Komedia „Ulubienica Wiednia — Nad pięknym modrym Dunajem“ jest po za wszelką konkurencją, o czym wszyscy przekonają się w „Uciesze“.

wój przemysłu drzewnego w Polsce eksportu drzewa przez Królewiec i Klaipędę. 2) Sieć kolei żelaznych nad Bałtykiem ze stanowiska handlowego. Polski handel na Bałtyku i jego drogi. 4) Udział międzynarodowego handlu na Bałtyku, z szczególniejszym uwzględnieniem Gdańska i Gdyni. 5) Jakiej potrzeba nam floty handlowej i jak do niej przyjść. 6) Skutki polityczne nieistnienia polskiej floty handlowej. 7) Rybołówstwo polskie na Bałtyku i jego rola w ogólnej gospodarce Polski. 8) Polski eksport zamorski w latach 1920—26. 9) Dobaltyckie drogi rzeczne, charakterystyka ich i waga handlowa. 10) Handel Polski na Bałtyku w razie wojny. 11) Związek duchowy Polski z Prusami Wschodnimi. 12) Nowsza publicystyka wschodniopruska o Polsce i jej sprawach. 13) Studenci Mazurzy na uniwersytecie królewieckim niegdyś a dzisiaj. 14) Okresy rozwoju i zaniku załudnienia polskiego na pobrzeżach basenu Bałtyku.

### Kto wskazał sprawców włamania w Uniwersytecie Jagiellońskim?

Z Prokuratury przy sądzie okręgowym w Krakowie otrzymujemy nast. pismo:

Stosownie do pisma p. komendanta wojewódzkiego pol. państw. w Krakowie proszę o zamieszczenie po myśli § 19 ustawy pras. następującego sprostowania artykułu z napisem: „**Kto wskazał ślady sprawców obrabowania kwestury U. J.**“, zamieszczonego w Nrze 308 czasopisma „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ z daty Kraków, wtorek 9 listopada 1926.

„Nieprawdą jest, aby do śledztwa w sprawie zra-

bowania kasy na uniwersytecie powołano wytrawnego i rutynowanego detektywa w osobie byłego komis. policji Bronisława Karcza, jak również nieprawdą jest, by dzięki temu, złoczyńcy jeszcze tego samego dnia zostali ujęci, a śledztwo mogło być już prowadzone na dobrych torach, nieprawdą dalej jest, że b. komis. Karcz natychmiast zorientował się w sytuacji, iż złoczyńcy należy poszukiwać wśród domowników i że nie zabiły go z tropu bynajmniej nawet wcale umiejętnie pozostawione ślady, mające na celu zmylenie władz śledczych, a po chwilowym zbadaniu doszedł do przekonania, że po tych śladach, jak pierwotnie niektórzy chcieli, do celu się nie dojdzie.

Prawdą natomiast jest, że em. komis. p. Bronisława Karcza do śledztwa w sprawie okradzenia kasy kwestury U. J. wcale nie powoływano, ani też w śledztwie policyjnym żadnego udziału nie brał. Prawdą też jest, że śledztwo w powyższej sprawie prowadził i prowadzi wyłącznie organa śledcze Urzędu śledczego w Krakowie, które od samego początku z własnej inicjatywy skierowały bieg śledztwa na właściwe tory i po parodniowej obserwacji podejrzanej Nawrockiej i towarzyszy zdołały zebrać dostateczne dowody, które winnym, mimo znacznych w ich zeznaniach sprzeczności, pozwoliły udowodnić popełnienie kradzieży.

Prawdą wreszcie jest, że organa Urzędu śledczego zaraz z początku wstępnych dochodzeń policyjnych należycie oceniły ślady, nieudolnie maskujące próby włamania i poprowadziły śledztwo we właściwym kierunku.

Prokurator przy Sądzie okręgowym (podpis nieczytelny).

## Cały Sejm przeciw represjom prasowym.

### Wniosek P. P. S. o uchylenie rozporządzenia Prezydenta Rzpltej.

Z Warszawy donosi (Wir): Na podstawie uchwały C. K. W., klub P. P. S. zgłosi na pierwszym posiedzeniu Sejmu projekt ustawy, którego art. 1 uchyła rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 4 bm. (o represjach prasowych), zaś art. 2 i 3 będą zawierały klauzule wykonawcze.

Projekt ustawy ma zapewnić przyjęcie niemal jednomyślnie ze strony całego Sejmu.

Sytuacja stała się dla rządu tego rodzaju, iż mówi, jakoby istniał zamiar nie przedstawiania Sejmowi rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, — wskutek czego rozporządzenie to straciłoby automatycznie moc obowiązującą. Są jednak przypuszczenia, niczem dłużej nieoparte, zwłaszcza z uwagi na to, iż jak wiadomo, rząd nie uważa za potrzebne informowanie wczas o swoich postanowieniach opinii publicznej, aby w ten sposób przygo-

tować dla siebie dogodną sytuację. Zdaje się, że idea nieprzedstawiania dekretu Sejmowi jest prosto podsunęta rządowi ze strony kół przychylnych. Czy zostanie uwzględniona — wielkie pytanie.

### Dekret o represjach prasowych działa...

Z Poznania telefonuje nasz korespondent (Td): Skutki nowego dekretu prasowego odczuł w Poznaniu pierwszy „Express Poznański“, który został skonfiskowany przez władze administracyjne z powodu zamieszczenia „wiadomości nieprawdziwej“ o znaczeniu politycznym.

Z Warszawy telefonuje nasz korespondent (Szcz): W dniu wczorajszym skonfiskowane zostało poranne wydanie „Rzeczypospolitej“.

### Z TYGODNIA AKADEMIIKA. Jak się dowiadujemy, „Tydzień Akademika“ w myśl zezwolenia min. spraw wewnętrznych będzie przedłużony do niedzieli 14 bm. Ponieważ z dniem dzisiejszym rozpoczyna się wydawanie wygranych fantów przy ulicy Jabłonowskich 19, parter od godziny 9—13 i od 16—20 dlatego też fanty, znajdujące się na wystawie u firmy Rajal zostały przeniesione. Jednocześnie we wszystkich kioskach są rozlepione wykazy wygranych fantów, gdzie można zasięgnąć informacji. Wydawanie fantów będzie trwać do dnia 20 bm.

Komitet Tygodnia Akademika przygotowuje nieustrudzenie w dalszym ciągu szereg niewidzianych dotychczas atrakcyj.

**WIEC STUDENTÓW AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE** odbył się w tych dniach celem wypowiedzenia zyczeń akademickiej młodzieży górniczej w stosunku do rządowego projektu polskiej ustawy górniczej. Referent p. T. Ullmann poddał rzeczowej krytyce ustępy ustawy, nie zabezpieczające dostatecznie wysokiego poziomu technicznego górnictwa polskiego, jakoteż krzywdzące inżynierów górniczych.

Po ożywionej dyskusji uchwalono przez aklamację rezolucję, domagającą się przyjęcia w ustawie górniczej zasady, że stanowiska odpowiedzialnych kierowników kopalń i mienników górniczych mogą być powierzone wyłącznie inżynierom górniczym, absolwentom krajowej Akademii Górniczej.

**ZEBRANIE POL. AK. MŁODZIEŻY LUD. Z REFERATEM PREZ. WITOSA.** Zarząd polskiej akademickiej młodzieży ludowej w Krakowie zawiadamia, że dziś w piątek odbędzie się o godz. 6-tej i pół w małopolskim Towarzystwie Rolniczym (Plac Szczepański 8, II p.), zebranie inauguracyjne, z referatem prezesa „Polskiego Stronnictwa Ludowego“, Wincentego Witosza, na temat: „Akademicka młodzież ludowa a stosunki dzisiejsze“.

**FLAGA CZESKA NA GMACHU PAŃSTWOWYM.** Wczoraj z powodu święta państwowego dekorowano budynki flagami. Ze zdumieniem stwierdziliśmy, że na gmachu kliniki chorób wewnętrznych przy ul. Kopernika powiewała flaga czeska (czerwono-biała). Ten niemily incydent, który powstał niewątpliwie z powodu przeoczenia, z pewnością się nie powtórzy.

### Gen. sekretarzem Polskiej Akademji Umiejętności

w miejsce prof. U. J., który objął prezesurę Najwyższej Izby Kontroli Państwa, wybrany został prof. (prawa na Uniw. Jag., dr. Stanisław Kutrzeba.



**ZJAZD DELEGATÓW NARCIARSKICH W KRAKOWIE.** W dniu 21 listopada w sekretarjacie TTN. (Jagiellońska 11) o godz. 9 rano odbędzie się nadzwyczajny walny zjazd delegatów PZN., na którym zostanie poruszone wiele spraw bieżących, oraz ułożony będzie program sportowy nadchodzącego sezonu. Na zebraniu tem rozpatrywany będzie również projekt regulaminu odznaki związkowej P. Z. N. Wszystkie kluby zainteresowane w związku z nadchodzącym sezonem winny nadesłać swe programy sportowe, najdalej do dnia 15 bm. do Komisji Sportowej P. Z. N.

**NAGŁY ZGON.** Józef Kuba, zamieszkały przy ul. Kątowej 4, robotnik kolejowy, lat 60, zmarł nagle koło koszar Sobieskiego. Zabiegi lekarskie dyżurnego pogotowia ratunkowego celem przywrócenia Kuby do życia były bezskuteczne. Prawdopodobnie śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

**ZŁAMAŁ RĘKĘ.** Woźnica Stanisław Strześciński spadł z wozu w ulicy Warszawskiej i doznał złamania lewej ręki. Pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala.

**MORDERSTWO POD KRAKOWEM.** Posterunek policyjny w Luborzycach zawiadomił krakowską ekspozyturę śledczą, że w nocy z 9 na 10 bm. w Baranowie koło Sulechowa, w powiecie krakowskim, zamordowano tamtejszego gospodarza Franciszka Grzelca. Blizszych szczegółów brak.

**WŁAMALI SIĘ DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO** p. Marji Pietrzyk, ul. Legionów 12, niewyśledzeni sprawcy i skradli jej towaru za 350 zł.

**PAJECZARZE PRACUJĄ.** Nieznany specjalista strychowy (zwany w gwarze złodziejskiej pajeczaczem), „zdjął“ ze strychu p. Besterowej przy ul. Bonifratrów bieliznę znacznej wartości.

### Z kraju.

**O OŚWIETLENIE KRZYŻA NA GEWONCIE.** W „Kurjerze Warszawskim“ występuje p. Poznański z wnioskiem oświetlenia krzyża na Gewoncie za pomocą silnych żarówek elektrycznych.

**TRANSPORT CUKRU NA DNIĘ WISŁY.** Z Poznania donoszą: Przy moście na Warcie pod Dędruskim, wskutek zderzenia się ze skutą, nalaadowaną węglem, zatonała szkuta z cukrem. Jak obliczają, ofiarą rzeki stało się około 500 centnarów cukru.

**GRĘBAŁÓW MA SENSACJĘ.** Cicha i dość niesławna wieś Grębałów pod Krakowem jest od wczoraj w niezwykłym poruszeniu. Oto największy i najbardziej zasobny sklep w tej wsi p. Morawca został w nocy obrabowany z towarów na sumę 1000 złotych. Kto żył przybył na miejsce, aby zobaczyć wszystko na własne oczy. A właściciel wylicza kilogramy mydła, słoniny, cukru i mąki, które zniknęły... Tak to życie wielkiego miasta przenika i na wieś. Naturalnie jego najmniej piękne objawy.

### Ze świata.

(—) **JAK BERNARD SHAW DBA O SWOICH WIDZÓW TEATRALNYCH.** Znakomity dramatyczny pisarz angielski, Bernard Shaw, jest człowiekiem praktycznym i troszczy się nietylko o to, aby widzowie na jego sztukach odnosili pełnię wrażeń artystycznych, ale także dba o to, żeby się nie przeziębiali. Oto w londyńskim Eweriman Theater na tej zimy wystawiona być nowa sztuka Shawa, ale autor postawił osobliwy warunek. Teatr otrzyma sztukę tylko wtedy, jeżeli zaprowadzone tam będzie nowe centralne ogrzewanie. Shaw oświadcza bowiem, że nie może zgodzić się na to, aby widzowie siedzieli na jego sztuce, trzęsąc się z zimna i dzwoniąc zębami.

(?) **OBICIE LEKARZA AMERYKAŃSKIEGO W RZYMIU.** Lekarz amerykański dr. Eli Rau, liczący lat 45, został obity przez faszystów za to, że nie odkrył głowy w czasie pochodu „czarnych koszul“. Dr. Rau oświadczył, że nie uważał za stosowne zdjąć kapelusza przed manifestantami kroczącymi bez sztandaru. W Ameryce — dodał — takie parady są częste, ale nikt tam nie zdejmując kapelusza.

(?) **NA 25.000 AMERYKANÓW TYLKO JEDEN GŁOSOWAŁ.** „New York Herald“ donosi, że na 25.000 Amerykanów, zamieszkałych w Paryżu, jeden tylko obywatel amerykański zgłosił się w dniu wyborów do konsulatu, aby złożyć głos, przekablowany natychmiast do Stanów Zjednoczonych. Tymczasem konsul poczynił wszelkie konieczne zarządzenia, aby uniknąć spodziewanego natłoku wyborców.

(?) **STRZAŁ W SZKOLE.** W czasie lekcji w szkole w małym miasteczku szwajcarskim Tagierweilen rozległ się strzał i jednocześnie pewien uczeń został raniony w nogę. Okazało się, że strzał pochodził z rewolweru, którym w kieszeni manipulował pewien uczeń. Nauczyciel przeprowadził natychmiast rewizję wszystkich uczniów i okazało się, że 9 zśród nich nosiło również rewolwery.

**REKAWICZKI SKÓRKOWE** w pięknie sortowanych kolorach i gatunkach oraz kurtki skórzane poleca A. Bross, Kraków, ul. Florjańska 44. (Narodnik obok Bramy Florjańskiej). 1427k

### KINO.

Migające obrazki... dziwny świat uludy, Paryż i San Francisco, śnieg północy, Rzym, wszystkie ziemie piękności i wszystkie jej cudy rozrzuca hojnie kino wielbicielom swym.

Jasna bajka miłości, śmierci groźne dreszcze, sztylet skryty mordercy, władcy możny gest, zgorączkowane wargi szepczą cicho: jeszcze, czem szare nasze życie przy tych cudach jest?

Rozwija się na filmie przedziwny świat bajki, srebrny ekran odsłania zmienną ludzką jaźń, patrz na to księżniczki, maszyny, szwajki, i każda w kinie snuje swoją własną baśń.

### — 0 —

### CZY PAŃSKA ŻONA TAŃCZY CHARLESTONA?...

Nietylko żona — ale i teściowa, babcia, kucharka, pensjonarka — wszystkie tańczą charlestona... Lekarze uderzają na alarm, że ustrząsy charlestonowe oddziałują szkodliwie na zdrowie, estetyczny gorszą się tą „kopanią“, zlagodzoną wprowadzie nieco, ale i tak mocno przypominającą wierganie nieokleśnianych koni, architekci wołają: „Gwaltu, bo się domy zawala“. Wszystkie jedno... Gdy tylko zabrzęca dźwięki „Barcelony“ lub „Parles-vous français“ — matka porzuca dzieci, paralityk zrywa się ze swego fotela, niemowle wyskakuje z kołyski, urzędnik zaczyna kopać biurko, Marysia zaniedbuje smażenia naleśników dla ówczesnej charlestona, poseł sejmowy, pomimo obecnej konjunktury, zaczyna również wiergać... Charleston zastępuje gimnastykę szwedzką, kurację karlsbadzką, wzruszenia miłosne... I kto wie, czy katastrofy żywiołowe, nawiedzające świat obecnie, nie zostały wywołane przez to, że ziemia, zamiast spokojnie obracać się wokół słońca, tańczy charlestona...

### — 0 —

### Csobiste.

P. EUGENJUSZ KOLASIŃSKI z Poznania, korespondent „Gazety Gdańskiej“ złożył chlubiście egzamin sędziowski.

### — 0 —



W piątek 12, o g. 7 rozpoczną naukę  
**CHARLESTON'a**  
 BLUES'a TANGA  
**Z. Gruszczyński, św. Jana 6.**

**NAUKA I SZTUKA.**

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś na przedstawieniu popularnem „Cały dzień bez kłamstwa” po cenach znizowanych do połowy, poczem atrakcyjna ta nowość zejdzie na dłuższy czas z afisza. Wieczór sobotni zajęła Akademia, urządzona przez Komitet obchodu św. Stanisława Kostki. W niedzielę popołudniu po cenach znizowanych, oraz w poniedziałek wieczór na przedstawieniu szkolnem, dla szkół miejscowych „Hanusia” i IV. część „Dziadów” z dyr. Nowakowskim. W niedzielę wieczorem wraca na ogólne żądanie „Proboszcz wśród bogaczy”.

**ELNA GISTEDT W KRAKOWIE.** Znana szwedzka primadonna operetki, ostatnio gwiazda i ulubienica Warszawy, najlepsza przedstawicielka roli Nadji w operetce Granstedtera „Orłów” przyjechała do Krakowa i dziś wystąpi w Teatrze Popularnym „Nowości”. Partnerami znakomitej artystki będzie wykwintny amant operetkowy Władysław Szczawiński, dyr. teatru „Nowości” w Warszawie. Popisową rolę wodewilową odegra również gościnnie ulubieniec publiczności Tadeusz Piłarski (junior). Partnerami znakomitych artystów będą pp.: Wasowiczówna, Kaczorowski, M. Senowski oraz cały szereg osób w rolach epizodowych. Operetka odegraan będzie w całości z chórami i orkiestrą. Pozostałe bilety nabywać można u W. Rudnickiego, Linja A-B, a od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru.

**GRETA WIESENTHAL,** sławna tancerka, która wczoraj we Lwowie, przy szalenie zapelnionej sali, odniosła nietylko sukces artystyczny, wystąpi wraz z tancerkami Pepitą Hörliegel i Meliką Halder z jedynym wieczorem poematów tanecznych dziś, t. j. w piątek, 12 bm. w Starym Teatrze.

**UMBERTO URBANO,** o którym „Die Stunde” pisze: „Urbano młody, piękny, bez afektacji, zdobył sobie Wiedeń przebojem. Głos tak piękny, jak niegdyś Battistini, ale dawno temu”, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w sobotę, 13 bm.

**SLYNNY KWARTET TRYJESTENSKI** wystąpi w naszym mieście po raz pierwszy w niedzielę, 14 bm.

**WYJAZD „ECHA KRAKOWSKIEGO.”** Na zaproszenie „Lutni” gdańskiej wyjedzie dzisiaj wieczór „Echo Krakowskie” z B. Wallek-Walewskim na czele do Gdańska, gdzie weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych tamtejszej „Lutni”. W drodze powrotnej zatrzyma się drużyna śpiewacza „Echa” w Poznaniu na koncert, urządzony jej przez bratnie „Echo” poznańskie w dniu 15 bm. Powrót „Echistów” nastąpi we wtorek 16 bm. rano podążając gdańskim.

**Szarno-białe wydarzenie matrymonialne.**

(?) *Słynny tenor murzyński, nazwiskiem Hayes, „Czarny Caruso”, jak go nazywają, ożeni się w najbliższym czasie z hrabiną Colloredo, damą z wiedeńskich kół towarzyskich. Hrabina Colloredo, z domu hrabianka Kollourath, jest niezwykłą pięknoscią. Przed dwoma laty z okazji pewnego koncertu zapoznana się z Hayesem i zakochała się w nim tak dalece, że rozwodzi się obecnie z mężem, aby stać się małżonką „murzyńskiego Kiepurzy”. Zamieszczamy powyżej podobiznę tego czarnego szczęśliwca.*



**Wieczór kompozycji Karola Szymanowskiego w Lipsku.**

(Własna korespondencja „Ilustr. Kurjera Codz.”).  
 Berlin, 9 listopada.

Staraniem miejscowego konsulatu polskiego, odbył się onegdaj w Lipsku, wieczór kompozycji Karola Szymanowskiego.

Udział w koncercie brali: pani Stanisława Korwin-Szymanowska, Zbigniew Drzewiecki, Stefan Frenkiel, akompaniament objął Karol Szymanowski.

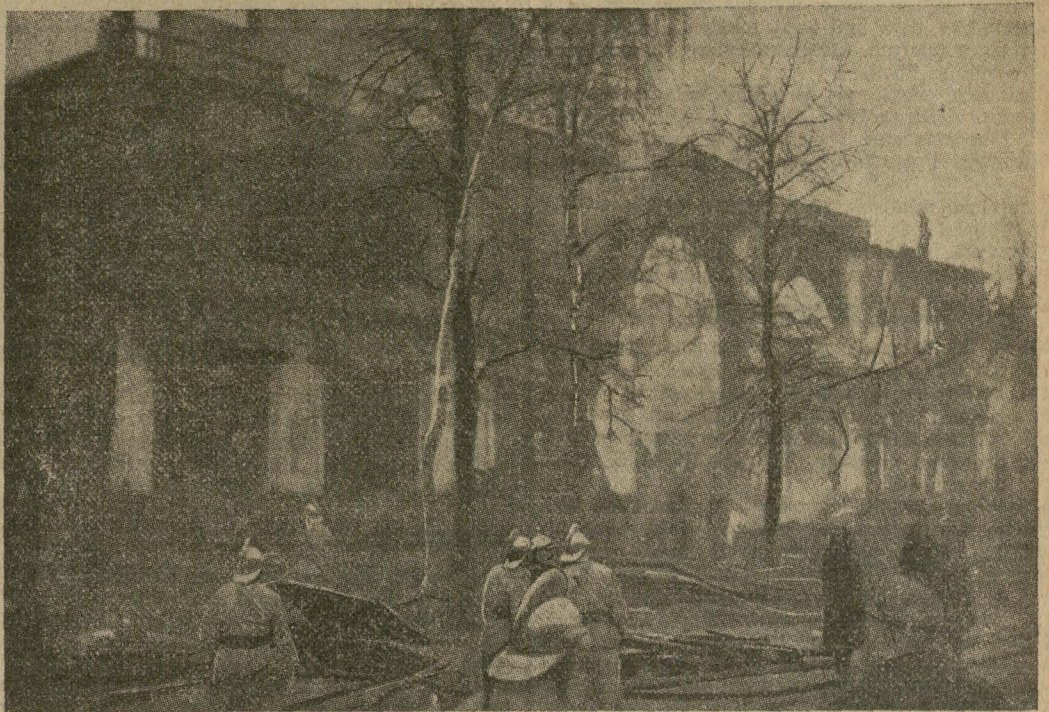
Koncert ten, utrzymany na wysokim poziomie artystycznym, zgrupował wyborową publiczność, m. in. cały korpus konsularny w Lipsku, przedstawiciele muzycznych kół fachowych, wśród tych profesorów miejscowego konserwatorium, recenzentów muzycznych z Lipska, Halle, Berlina, Drezna i t. d., liczną muzykalną publiczność niemiecką, oraz kolonję polską. Z Berlina przybyli ponadto korespondenci pism polskich.

Program obejmował utwory fortepianowe, skrzypcowe, oraz cały szereg pieśni. Pani Korwin-Szymanowska zjednała publiczność jako wykonawczyni nie tylko sobie, ale w równej mierze dla utworów kompozytora. Najbardziej podobały się „Pieśni szalonego murzyna” i cykl „Ślopiewnie”. Powodzeniem cieszyły się także utwory skrzypcowe. Po „Notturmo et Tarantella”, kompozytora i interpretatora Frenkiela wywoływano wielokrotnie. Do sukcesu koncertu przyczynił się odegraniem cyklu mazurków i etud kompozytora, Zb. Drzewiecki.

Korzystne echa wieczoru Szymanowskiego w prasie niemieckiej dowodzą, że wartości poważnej sztuki polskiej, zyskują w Niemczech coraz większe uznanie.

Przy sposobności tej należy podnieść, wielkie w dziedzinie propagandy sztuki polskiej w Niemczech, zasługi konsula gen. w Lipsku, p. Tyt. Zbyszewskiego, który pomimo poważnych trudności, zdołał do tego czasu zaaranżować dwa koncerty kameralne, koncert symfoniczny muzyki polskiej w Dreźnie, wystawę graficzną w Lipsku i Dreźnie i ostatnio wieczór Szymanowskich.  
 Marjan Mayer.

**Pożar fabryki filmowej.**



W Moskwie pożar zniszczył doszczętnie tamtejszą fabrykę filmów. Zdjęcie nasze przedstawia walkę strażnicy pożarnej z szalejącym żywiołem.

**Co grają dzisiaj w kinach?**

**Bagatela:** „Hazard życia”.  
**Nowości:** „Nad modrym Dunajem, wale Straussa”.  
**Promień:** „Książę krwi” (R. Valentino).  
**Reduta:** „Tancerka z nad Nilu” i komedia 2 akt.  
**Sztuka:** „Złoty motylek” (Lili Damita).  
**Ulecha:** „Czerwony blazen”, kinodramat 10 aktów.  
**Wanda:** „Czerwony blazen”, kinodramat 10 aktów.  
**Warszawa:** „Sybir” (Carskie zbiry) Al. Rubens i Ed. Love.

—o—

**Kurjer radijowy.**

**Zmiana długości fal radiostacji europejskich.**

(xy) W dniu 14 b. m. nastąpi nareszcie nowy podział fal na wszystkich stacjach europejskich — na skutek uchwały Międzynarodowego Biura radiofonii w Genewie. Celem tego zarządzenia jest uwolnienie europejskich stacji od zakłóceń, wywoływanych wzajemną interferencją.

Aby nadal w praktyce zapewnić ściśle utrzymanie długości fal, wszystkie stacje zostały zaopatrzone w sygnalizatory elektryczne, które z chwilą, gdy stacja oddała się od długości fali dla niej przeznaczonej, natychmiast zawiadamiają o tem sygnałem świetlnym.

Radiostacja warszawska, na zasadzie osobnego układu, już przed miesiącem zmieniła długość swej fali i pracuje obecnie na fali 400 metrowej.

**PROGRAM STACJI BROADCASTINGOWYCH na piątek, dnia 12 listopada 1926 r.**

Warszawa (400 m.) Godz. 15—15.15: Komunikat gospodarczy, godz. 16.45—17: Komunikat harcerski, godz. 17—17.25: Odczyt p. t. Ze wspomnień karykaturzysty — wygłosi p. Jerzy Szwańcer, godz. 17.30—17.55: Odczyt

p. t. „Sejm i jego praca ustawodawcza” — wygłosi p. Bolesław Janusz Kachel, godz. 18—18.55: Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Eliza Rozenblumowa (fort.), prof. Jan Dworakowski (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 1. a) Couperin: Le bavilet flottant, b) Daguinourt: Le moulin a vent, c) Beduin: 1640—1772. Le coucou, d) Dandrieu: 1684—1740. Les tourbillons, 1684—1740. Les fifres — wykona p. E. Rozenblumówna. 2. a) d'Ambrosio, b) Leclair-Kreisler: Tambourin, c) Bacl: Kolysanka, d) Fr. Francœur: Sicilienne et Rigaudon, 3. a) Bousset: Bourre, b) Sévécac: Baigneuses au soleil, c) Debussy: Minstrel, d) Ravel: Rigaudon, e) Milhaud: Tajuca (Tango) — wykona p. Roseblumówna. Godz. 19—19.25: Odczyt p. t. „Naturalne warunki gospodarze Polski” — wygłosi p. Julian Suski, godz. 19.30—19.45: Komunikat rolniczy, godz. 19.45—19.55: Rozmaitości, godz. 19.55—20.20: Odczyt p. t. „Polowanie na strusia” wygłosi prof. Mieczysław Lepecki (Dział: „Podróże — przygody”), godz. 20.30—22: Koncert wieczorny, kameralny. Wykonawcy: prof. Zofia Rabczewiczowa (fortepian), prof. Józef Jarzębski (skrzypce), Stefania Millerowa (śpiew) i H. Sztompka (akompaniament). 1. Beethoven: Sonata skrzypcowa e-moll; 2. a) Allegro con brio, b) Adagio cantabile, c) Scherzo, d) Finale (Allegro) — wykonają p. Rabczewiczowa i Józef Jarzębski. 2. a) Beethoven: 1) Adelaida, 2) Teskuota, b) Mozart: 1) Kolysanka, 2) Pożegnanie — odśpiewa p. Millerowa. 3. Karol Szymanowski: Sonata skrzypcowa op. 9: a) Allegro moderato, b) Andantino rraquillo, c) Finale (Allegro molto) — wykonają p. Rabczewiczowa i p. Jarzębski.

Sygnal czasu. — Informacje prasowe.  
 Praga (368 m.) Godz. 11—12: Koncert, godz. 16.30: Koncert, godz. 20—22: Koncert ork.  
 Wiedeń (531 m.) Godz. 11: Koncert filharmoniczny, godz. 16: Koncert, godz. 18.10: Muzyka kameralna, godz. 19.30: „Zbójcy” Schillera.  
 Berlin (504 i 571.5 m.) Godz. 17—18: Koncert, godz. 19.30: „Tosca”, opera Pucciniego, godz. 22.30—00.30: Muzyka do tańca.  
 Wrocław (418 m.) G. 16.30: Koncert (Lanner-Strauss), godz. 2.35: Koncert kameralny.  
 Lipsk (452 m.) Godz. 20.30: Koncert symfoniczny, g. 22.15: Kabaret.  
 Monachjum (485 m.) Godz. 17: Koncert, godz. 19: Koncert, godz. 20.15: Wieczór rozmaitości.

**Ósma rocznica wskrzeszenia Polski. Wielka rewja na placu Saskim w Warszawie.**

Z Warszawy telefonuje korespondent (Szcz.) Warszawa obchodziła dziś uroczystość dzień swego wywołania, którego rocznica dziś przypada.

Po mszy w kaplicy zamkowej marszałek Piłsudski w otoczeniu generalicji udał się na Plac Saski, aby odebrać rewję wojsk. Marszałek ubrany był w śrwy mundur, przepasany wstęgą Virtuti Militari i ozdobiony wszystkimi orderami.

W chwili, gdy Marszałek zbliżał się do pomnika ks. Józefa, wyleciała w górę biała chmura tysiąca gołębi pocztowych. Wszystkie głowy podnoszą się w górę. Była to pamiętna i wzruszająca chwila.

Marszałek Piłsudski przechodzi przed grobem Nieznanego Żołnierza, przed gmachem sztabu przyprawdzają mu kaszankę, na którą Marszałek wsiada i dokonuje objazdu wojsk, ustawionych na Placu Saskim. Front przed pomnikiem ks. Józefa tworzy garnizon warszawski: 30-ty, 31 i 36 pp. z orkiestrami. Na prawo w stronę ul. Wierzbowej stanęły szkoły oficerskie, pluton marynarki i żandarmerji oraz kompanja mieszana. Na drugim planie równoległe z pałacem akademickim od strony ul. Królewskiej stoją saperzy, zaś od ul. Wierzbowej oddziały łączności. Trzeci plan od strony sądu wojskowego i hotelu Europejskiego zajęła artylerja konna najcięższa, ciężka i połowa. Czworokąt placu okala kawalerja: 1 p. szwol., 1 p. strzelców, 11 i 7 p. u. U wylotu ul. Wierzbowej generalicja z gen. Konarzewskim na czele.

O godz. 11.10 zjawia się rząd, korpus dyplomatyczny, prezydent miasta i komenda. W chwili, gdy przybył Marszałek Piłsudski zalega uroczyste milczenie i padają pierwsze słowa komendy: „Baczność, prezentuj broń”, orkiestry grają hymn narodowy. Uroczysty nastrój ogarnia wszystkich.

„Baczność, w prawo patrz”. Marszałek Piłsudski rozpoczyna przegląd, po którego zakończeniu odbywa się defilada, zakończona o godz. 12.30. Przebieg uroczystości wywarł bardzo głębokie wrażenie na wszystkich, którzy mieli sposobność być jej uczestnikami.

**W Krakowie.**

(w) Uroczystości święta państwowego w Krakowie odbyły się w rozmiarach ograniczonych z powodu deszczu.

O g. 9 rano odprawiono w katedrze wawelskiej uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez kanonika katedralnego ks. dr. Nikła. W prezbiterjum zasiadli przedstawiciele władz wojskowych z dowódcą korpusu gen. Wróblewskim, rządowych z wojewodą Darowskim i autonomicznych z prezydentem miasta inż. Rollem na czele, oraz grono posłów, senatorów i profesorów wyższych uczelni krakowskich.

W głównej nawie katedry ustawiły się delegacje cechów i młodzieży szkół średnich ze sztandarami, korpus oficerski in gremio, a wreszcie szerokie sfery obywatelstwa. Nabożeństwo zakończono hymnem „Boże coś Polskę”, odśpiewanym przez zebranych w nastroju niezwykle podniosłym, poczem gen. Wróblewski w otoczeniu reprezentantów władz przyjął na dziedzińcu wawelskim defiladę kompanij honorowych 20 p. p. i szkoły policyjnej.

Równocześnie odprawiono uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach krakowskich. W nabożeństwach tych wzięła udział młodzież szkolna. Również uroczyste nabożeństwa odprawiono w kościele ewangelickim i w synagodze. W tej ostatniej obecni byli: nac. Zawadzki im. województwa delegaci D. O. K.



V, prezydent gminy izr. dr. Rafał Landan z członkami Rady wyznaniowej, wydział Stow. kupców i rękodzielników oraz żydowska młodzież szkół średnich i powszechnych. Okolicznościowe kazanie wygłosił rabin dr. Thon.

Wieczorem odbyło się przedstawienie galowe w teatrze im. J. Słowackiego. Grano „Księcia Niezłomnego“. Przedstawienie poprzedziło odegranie hymnu państwowego i przemówienie prof. U. J. Kutrzeby.

W mieście, udekorowanem flagami państwowymi, praca odbywała się normalnie, z wyjątkiem urzędów państwowych, magistratu, wyższych uczelni i szkół. Wszystkie sklepy były przez cały dzień otwarte.

## W Poznaniu.

Poznań, 11 listopada. (Td). Ósmą rocznicę odzyskania niepodległości państwowej święcono w Poznaniu **bardzo uroczysto**. Na nabożeństwie w kościele fannym, które odprawił ks. kanonik Zwolski, obecni byli **przedstawiciele władz cywilnych z wojewodą Bnińskim na czele**, delegacja D. O. K. oraz **tłumy publiczności**.

Na błoniach Wildeckich odbyło się **uroczyste nabożeństwo dla wojska**. Na olbrzymich błoniach ustawiła się załoga poznańska w ogromny czworobok, wśród którego wzniesiono ołtarz polowy, przy którym ks. dziekan Wilkams odprawił mszę św. Orkiestry odegrały szereg utworów religijnych. Prócz generalicji z dowódcą gen. Hauserem, obecni byli również przedstawiciele władz cywilnych. Po nabożeństwie wygłosił krótkie przemówienie do zebranych gen. Hauser, podkreślając znaczenie tego święta i wznosząc **okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i p. Prezydenta**. Okrzyk ten powtórzyło wojsko, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie przy drodze dębińskiej gen. Hauser i wojewoda Bniński w otoczeniu przedstawicieli władz odebrali **defiladę** załogi poznańskiej. Defiladę prowadził gen. Kędziński.

Z powodu przepięknej pogody panował ożywiony ruch. W mieście udekorowano nie tylko gmachy publiczne, lecz także **domy prywatne**. Po południu odbyło się w Teatrze Nowym przedstawienie „Radziwiłł Panie Kochanku“, wieczorem odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie galowe, orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem prof. Gantkowski wygłosił patriotyczne przemówienie. Artyści odegrali „Opowieści Hoffmana“.

## W Katowicach.

Katowice, 11 listopada. (H). Dziś z okazji święta państwowego odbyło się w **katedrze** w Katowicach uroczyste nabożeństwo, odprawione przez pralata ks. dra Bromboszcza. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele wszystkich władz rządowych z wojewodą drem Grażyńskim i marsz. Wolnym, przedstawiciele samorządu, wojskowości, delegaci stowarzyszeń, organizacji itd.

Po nabożeństwie odbyła się **defilada** przed przedstawicielami władz. W defiladzie wzięły udział **oddziały wojskowe, policja, kolejarze, pocztowcy, Związek powstańców śląskich ze szbandarami**.

Przez cały dzień urzędy i szkoły nie pracowały. Sklepy były zamknięte od godz. 10 do 12 przed południem. Kopalnie i huty pracowały normalnie.

## W innych miastach.

Lublin, 11 listopada. (N) Przy wypełnionej po brzegi publicznością katedrze, odbyło się dnia 11 bm. **dziękczynne nabożeństwo** na intencję odzyskania niepodległości Ojczyzny.

Toruń, 11 listopada. (Bl). Z powodu święta odzyskania niepodległości, odbyło się w kościele św. Józefa nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele władz rządowych i komunalnych. Równocześnie odbyła się **Msza św. polowa na placu św. Katarzyny**, w której, oprócz generalicji i francuskiej misji, wzięły również udział wicewojewoda dr. Seidlitz i naczelnik wydziału bezpieczeństwa inż. Kolek. Następnie odbyła się **defilada oddziałów wojskowych**. Miasto było bogato udekorowane, nastrój panował świąteczny.

Bydgoszcz, 11 listopada. (Db.) Z okazji ósmej rocznicy odzyskania niepodległości odbył się wieczór capstrzyk orkiestr wojskowych na Starym Rynku. Dziś o godz. 9 rano odbyło się **uroczyste nabożeństwo w kościele fannym**, a o godz. 11 defilada na placu Wolności przed generałem Skierskim i gen. Thomm'ym. O godz. 8 przedstawienie „Odsiecz Wiednia“ w teatrze miejskim.

## Komuniści nie zdołali nigdzie zakłócić uroczystości.

Z Warszawy telefonuje (Szcz): Sprawozdania, nadchodzące do Warszawy z całej Rzeczypospolitej stwierdzają, że **planowane zaburzenia komunistyczne z okazji 8 rocznicy rewolucji bolszewickiej spełzły na niczym**.

## Uroczystość w Wiedniu.

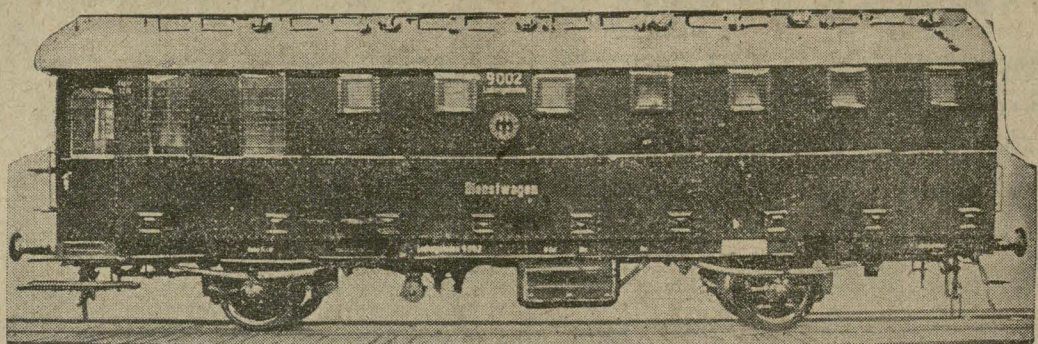
Wiedeń. (PAT) Z okazji 8 rocznicy niepodległości Polski odbyła się dzisiaj w kościele na Rennwegu msza, na której obecni byli poseł dr. Bader wraz z urzędnikami poselswa oraz kolonja polska.

## Kurier sportowy.

### Wisła—Reprezentacja Akademicka 11:1

Rozegrane wczoraj zawody piłkarskie przez drużynę Wisły w składzie kompletnym z wyjątkiem Marszałika i Czyżewicza przyniosły jej pełny sukces. Drużyna akademicka potrafiła stawić opór i to niezbyt silny tylko do pauzy natomiast w drugiej części gry Wisła była panem boiska i robiła wprost z swoim przeciwnikiem to, co chciała. Nawet dosko-

## Wóz kolejowy dla aresztantów.



Jedną z fabryk niemieckich zbudowała na zamówienie niemieckich kolei państwowych sześć nowych wozów, przeznaczonych do przewożenia więźniów. Zamieszczamy powyżej zdjęcie, przedstawiające jeden z nowowbudowanych wozów, albowiem różni się on znacznie w swej konstrukcji od dawniejszych. Mianowicie nowe wozy aresztanckie są lepiej zabezpieczone przed ucieczką więźniów. Posiadają one dachy żelazne, a także podłoga jest tam tego rodzaju, że uniemożliwia przepiłowanie otworu, którym więźniowie mogliby uciec.

nale zresztą broniący bramkarz **Kisieliński** nie mógł obronić akademików przed druzgocącą kłeską, gdyż strzały, jakie otrzymywał ze względu na śliski teren i bliską ich odległość, były prawie zawsze niemożliwe do obronienia. Szczęśliwymi strzelcami ze strony Wisły byli **Kowalski** (6 bramek), **Reyman I** (3), **Czulak** i **Adamek** po jednej, jedyny punkt dla akademików uzyskał **Reyman III**. Wyróżnili się z drużyny Wisły atak oraz Czyżewicz w pomocy, u akademików najlepszą częścią drużyny była pomoc. Publiczności ze względu na niepogodę mało.

### Czarni (Lwów) — Cracovia.

W niedzielę, dnia 14 bm. zjeżdża do Krakowa na towarzyskie zawody z Cracovią najstarszy polski klub Czarni ze Lwowa. Sympatyczna ta drużyna od półtora roku nie gościła w Krakowie, to też obecny jej przyjazd spotka się niewątpliwie u bywalców sportowych Krakowa z wielkim zainteresowaniem. Niedzielny gość Cracovii odegrał w mistrzostwie okręgu lwowskiego niepospolitą rolę, uzyskując z Pogonią zaszczytne wyniki. Cracovia zaś po ostatnich sukcesach poza granicami Krakowa, starać się będzie niezawodnie w zawodach z Czarnymi dorzucić nowy liść do wieńca zwycięstw sezonu jesiennego. Początek interesujących tych zawodów odbędzie się o godzinie 2.15 popołudniu.

## Z dnia.

### A jednak szkoda barometru! Czy Kraków się „odeuropeizuje“?

(m) Przed kilkunastu laty na plantach w znanym „kółku“ niedaleko kościoła św. Anny, stał w specjalnej drewnianej wieżyczce barometr połączony z termometrem, który oddawał wcale dobre usługi mieszkańcom Krakowa. Niewiadomo dlaczego magistrat ten barometr „skasował“, nawet budkę zniósł i miejsce po niej zorał, a na tem miejscu postawił latarnię.

Oczekiwaliśmy, że zabranie barometru z tego miejsca nie oznacza zupełnego pozbawienia przez magistrat mieszkańców Krakowa tego tak pożytecznego instrumentu meteorologicznego — a jednak tak się stało. Kraków się „od-“ czy „de-europeizuje“ — nawet i pod tym względem. We wszystkich miastach europejskich są publiczne barometry połączone z barografami, higrometrami (wilgociomierzami) i t.d., aby każdy, kto ciekawy, mógł się dowiedzieć jaką tendencję ma pogoda, ile jest wilgoci w powietrzu, ciepła i t. d.

Jest to poglądom popularyzacja wiedzy, przynosząca zresztą bezpośredni pożytek dorosłym, a dziecku oswajająca z przynajmniej naukowymi. Czyżby Kraków tej popularyzacji zupełnie zaniechał? Zwłaszcza rok obecny, odznaczający się tak wielką i ciekawą zmiennością zjawisk atmosferycznych, powinien być zachętą do tego, aby „skasowany“ barometr gmina miasta Krakowa przywróciła znowu dla mieszkańców podwawelskiego grodu.

## Kurier przemysłowo-handlowy

### Dolar w Krakowie.

W dniu wczorajszym zaznaczyła się nieznaczna zniżka dolara. W zasadzie zniżka ta nie ma jakiegokolwiek znaczenia — jest ona bowiem wpływem słabego zainteresowania przy naogół większej podaży. W sferach giełdowych utrzymują, że stabilizacja złotego na obecnym poziomie 9.00—9.02 jest rzeczą dokonaną i jak dotąd, nie ma żadnych przyczyn natury gospodarczej, czy politycznej, któreby mogły złotego osłabić w stosunku do dolara.

W prywatnych obrotach oszacowano wczoraj dolar na 9.01—9.01½ zł. Zapotrzebowanie w zupełności zostało pokryte oferowanym towarem. W obrotach międzybankowych kurs dolara ustalił się na 9.03 za czeki, kurs oficjalny Banku Polskiego wynosił 8.96 za gotówkę, a 8.98 za czeki.

### KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

Oficjalna giełda akcyjna była wczoraj zamknięta. W prywatnych obrotach papiery były słabo oceniane, a kursa ich znów o kilka punktów spadły. Naogół jednak ruch prywatny był nieznaczny, ograniczył się wyłącznie do kilku papierów ciężkich.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Zamknięcie: Paryż 16.72½, Londyn 25.13½, Nowy Jork 5.18½, Belgja 72.15, Włochy 21.50, Hiszpania 78.52½, Holandia 207.32¾, Berlin 123.1, Wiedeń 73.07½, Sztokholm 138.40, Oslo 129.70, Kopenhaga 138.02½, Sofja 3.75, Praga 15.36, Warszawa 58, Budapesz 72.57½, Białogród 9.14¼, Ateny 6.50, Konstantynopol

2.50, Bukareszt 2.90, Helsingfors 13.06¼, Buenos Aires 211½.

### ZIEMIOPŁODY.

Warszawa. (AW). Za 100 kg. fr. wag. st. załad. żyta standardowej wagi (117 f. hol.) 39½ zł., fr. Warszawa 41 zł., pszenica 127—128 f. hol. 52½ zł., owies dobry 33½ zł., jęczmień browarowy 37—37.50 zł., na kasze 34—35 zł., mąka pszenna t. zw. kresówka 85—87, żytnia 0000 65, razowa i siłkowa 00 47, otręby żytnie 25—26, otręby wagonowo fr. st. Warszawa 25.

Lwów. (AW). Pszenica dworska 48—49, zbiorowa 46—47, żyto 36—37, groch półwiktorja 72—82, polny 49—55.

Łódź. (AW). Na rynku zbożowym w Łodzi ceny utrzymane w granicach dnia wczorajszego, przy tendencji w dalszym ciągu mocnej. Mąka żytnia spec. 45% 66 25, mąka pszenna I gat. 80, „0000“ 70, „000“ 55.

Wilno. (AW). Żyto 40—41, owies 36—40, jęczmień brow. 42—49, na kasze 35—37.

Bydgoszcz. (AW). Pszenica 48—50.50, żyto 37—39.50, jęczmień na paszę 32, brow. 36—38, owies 31—32.50, groch polny 55—60.

## W sprawie sanacji Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu.

W związku z notatką o zwłoce w akcji sanacyjnej Pol. Banku Handl. w Poznaniu, nadesłaną nam przez sfery interesowane, a zamieszczoną w numerze 309 z 10 listopada, nowy zarząd tego banku stwierdza, że **doprowadził sanację do tak pomyślnego wyniku**, że już wniesiono do sądu pow. w Poznaniu o wyznaczenie terminu ugodowego, względnie zatwierdzenie ugody z wierzycielami, a termin ten odbędzie się 9 grudnia b. r. **Wyплаты na rzecz wierzycieli rozpoczyna się w 14 dni po prawomocności ugody**.

Dalej stwierdza nowy zarząd, że bynajmniej nie salwuje członków dawnego zarządu, przeciwnie, interwenjował u władz sądowych o **przyspieszenie dochodzeń** w tej sprawie, wytoczonych na żądanie nowego zarządu. Zaprzecza również nowy zarząd, jakoby procesy z wierzycielami były kosztowne, co jest ze względów ustawowych niedopuszczalne, lub jakoby zasoby banku się kurczyły. Adw. Wittlin jest przedstawicielem i członkiem komitetu wierzycieli, pomaga w ściąganiu pretensyj banku, a **żądanych specjalnych wynagrodzeń z banku nie pobiera**. Cały obecny zarząd banku jest zajęty wyłącznie sprawami sanacji.

## Rząd szwedzki stwierdza solidność polskich producentów węgla.

W Sztokholmie bawił w tych dniach dyrektor górnośląskiego Tow. „Robar“ inż. Alfred Falter w sprawie importu węgla polskiego do Szwecji.

Jak wynika z wywiadów, udzielonych przez p. Faltera dziennikom szwedzkim, **Górny Śląsk wykonał w terminie wszystkie zamówienia szwedzkie**, w szczególności Szwecja może liczyć z całą pewnością na **200.000 ton węgla** do 1 lutego 1927 r. po cenach kontraktowych.

W specjalnym komunikacie rząd szwedzki zaprzecza, jakoby **polscy dostawcy chcieli wykorzystać obecną sytuację** na rynku węglowym i dążyli do podwyższenia cen węgla. Transporty, przeznaczone do Szwecji, były wprawdzie w kilku wypadkach skierowane do innych krajów, w ostatnich jednak dwóch miesiącach wypadki takie już się nie powtórzyły.

Komunikat rządu szwedzkiego stwierdza, że **żądania szwedzkie były traktowane w Polsce przychylnie** i ze zrozumieniem potrzeb Szwecji.

Rząd szwedzki zamierza zainicjować **konferencję w sprawie regularnej dostawy węgla polskiego do Szwecji z pominięciem pośredników**, którzy zamiast do Szwecji, posyłali węgiel do Anglii.

## Podniesienie cła od towarów włóknistych.

Przemysł krajowy poniósł w ostatnich miesiącach dotkliwe straty z powodu masowego przywozu z zagranicy towarów włóknistych.

Towary te, często gorsze od krajowych, cieszą się ogromnym powodzeniem. Hurtownicy sprowadzają tkaniny wełniane i półwełniane, **najwięcej zaś tkanin bawełnianych**.

W celu zapobieżenia temu masowemu przywozowi gotowych materiałów włókienniczych, których produkujemy w kraju poddostałkiem, **ma być odpowiednio podniesione cło od tych towarów**.

(B.) **EKSPORT WĘGLA POLSKIEGO** przez port w Gdyni w ubiegłym tygodniu wynosił 5.965 ton, przez Tczew 11.860 ton. Cały ruch portowy w Gdyni i w Tczewie wywołuje w Gdańsku obawę, że z chwilą zakończenia strajku górników angielskich, sytuacja portu gdańskiego może stać się ciężką.



# P. P. S. przechodzi do opozycji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 listopada. (U). Centr. Komitet Wykonawczy P. P. S. przygotował we środę na czwartkowe posiedzenie G. K. W. i delegatów Centr. Komisji Związków Zawodowych wnioski dotyczące się stosunku P. P. S. do rządu. Treść tych wniosków nie została podana prasie (tak, że n. p. nie ogłosił jej krakowski „Naprzód”), wiadomo tylko było, że mają charakter opozycyjny.

Tymczasem czwartkowy „Robotnik” ogłosił te wnioski w następującym brzmieniu:

„CKW. stwierdzając, że wydany w dn. 6 listopada dekret prasowy jest nowym pogwałceniem Konstytucji i ciosem, wymierzonym w demokrację, przekreśla bowiem wolność słowa i druku. — wzywa Z. PPS. do poczynienia wszelkich wysiłków, by dekret ten został przez Sejm niezwłocznie uchylony.

CKW. stwierdza, że ostatnie posunięcia Rządu w zakresie polityki społeczno-gospodarczej, zarówno, jak dekret prasowy i zasadniczy stosunek Rządu do demokracji parlamentarnej powodują zajęcie przez PPS. stanowiska opozycyjnego wobec Rządu.”

W komentarzu do tych wniosków oświadcza „Robotnik”, że opozycja socjalistów nie będzie miała nic wspólnego z opozycją złośliwą.

„Nie kwestionujemy niczyich najlepszych intencji. Nie szukamy ze złośliwością miejsca, gdzieby można było ugryźć. Uważamy politykę gospodarczą i wewnętrzną rządu za błędną i szkodliwą ze stanowiska klasy robotniczej, socjalizmu i demokracji. Tym oto krokiem rządowym przeciwstawiamy się. I dlatego zajęliśmy stanowisko opozycyjne.”

Dziś w czwartek odbyło się już to zapowiedziane zebranie władz politycznych PPS. z organizacjami zawodowymi. Konferencja ta

zatwierdziła wczorajszą uchwałę Centralnego Komitetu Wykonawczego o przejściu do opozycji

względem rządu. Poza tem uchwalono szereg postulatów natury gospodarczej i organizacyjnej.

## Sprawa min. Moraczewskiego

Co się tyczy sprawy ministra Moraczewskiego, to dowiadujemy się następujących szczegółów. Jak wiadomo, w dniu dzisiejszym o godz. 9-tej rano miała się udać specjalna delegacja kolegów partyjnych do ministra Moraczewskiego, celem nakłonienia go do wystąpienia z rządu. Ponieważ min. Moraczewski był dzisiaj bardzo zajęty, spotkanie odłożono do jutra.

W razie, gdyby min. Moraczewski nie zgodził się na żądanie wystąpienia z rządu, ma on być usunięty z partii.

## Co mówi przywódca socjalistyczny?

Jeden z przywódców P. P. S., zapytany o sytuację, zaznaczył, że ułożenie się sytuacji jest dla partii socjalistycznej bardzo przykre. Łączy ją bowiem sentyment z osobą Marsz. Piłsudskiego, z drugiej jednak strony wobec polityki rządu znalazła się ona w położeniu przymusowem.

# P. P. S., Niemcy, Białorusini i Ukraińcy nie przybędą na Zamek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 listopada. (Wal.). Dowiadujemy się, iż prezydium klubu P. P. S. powzięło uchwałę nieuczestniczenia podczas roczystego otwarcia sesji sejmowej na Zamku. Identyczną uchwałę powzięli

również Niemcy, Białorusini i Ukraińcy. Zauważać również należy, że i w Kole Żydowskim panuje silna tendencja, aby także nie wziąć udziału w uroczystości na Zamku.

# Niesłychanie perfidna nota niemiecka w sprawie szpiegowskiej afery Volksbundu.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Berlin, 11 listopada. (U). Oficjalnie donoszą dzisiaj wieczorem. Rząd niemiecki wystosował do rządu polskiego notę w sprawie procesu katowickiego przeciwko członkom Volksbundu. W nocie tej rząd

niemiecki protestuje kategorycznie przeciwko temu, że władze polskie ułatwiły jakoby działalność szpiegowską (?) chcąc w ten sposób skompromitować członków Volksbundu.

# Jeneralny obrachunek z Polską. Tak prasa niemiecka nazywa wybory gminne na G. Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 11 listopada. (H). Prasa niemiecka na Górnym Śląsku zajmuje się bardzo żywo wyborami. Z artykułów na ten temat wynika, że Niemcy traktują wybory gminne jako jeneralny obrachunek nie tylko z polskimi rządami na Śląsku, ale wogóle z polskością. Prasa niemiecka podnosi, że wybory gminne mają w najwyższym stopniu znaczenie polityczne wewnętrzne i zagraniczne. Każdy głos, oddany na listę niemiecką jest eksperymentem politycznym. Idzie o to, aby całemu światu udowodnić, że „niemieckość na Górnym Śląsku żyje, rozwija się i stoi na silnych podstawach”. Kraj ten nie jest polskim, tylko polsko-niemieckim. (H)

kich po wsiach rolniczych niema właściwie ani jednego rodowitego Niemca, a tylko kupieni Górnoślązacy.

## Włościańska grupa w wyborach śląskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 11 listopada. (H). Przy wyborach gminnych na Górnym Śląsku w dniu 14 bm. włościanie pierwszy raz wystąpią jako zorganizowana grupa. Po wsiach, gdzie zgłoszono listy niemieckie, organizacje „P. S. L. Piast” przylączą się do list Zjednoczonych stronnictw chrześcijańskich. Na niektórych listach zjednoczonych stronnictw „Piast” ma większość kandydatów, a zawsze poważną mniejszość. W wielu gminach, zwłaszcza tam, gdzie Niemcy list nie zgłoszili, „Piast” wystąpił z listami własnymi. Szereg posłów „Piasta” prowadzi agitację wyborczą w poszczególnych powiatach rolniczych.

# Faszyści jednego posła słoweńskiego aresztowali a drugiemu zagrozili śmiercią.

Radicz nawołuje do aresztowania posła włoskiego w Białogrodzie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Białogród, 11 listopada. (U). W dniu dzisiejszym w południe nadeszła tutaj wiadomość, że poseł słoweński w parlamencie włoskim dr. Józef Viltan, został w Rzymie aresztowany. Wiadomość ta wywołała w całej Jugosławii niebываłe poruszenie i wszystkie partie polityczne przygotowują się wnieść na jutrzejszym posiedzeniu Skupszyny interpelację w tej sprawie, do ministra spraw zagranicznych, Ninzicia.

Według drugiej nadeszłej tutaj wiadomości, w Goryżu faszyści rozrzucają plakaty, w których mówią, że drugi poseł słoweński do Izby Włoskiej, dr. Besednjank, który bawi obecnie zagranicą, nie powinien wracać do Italii, jeżeli życie jest mu drogie. Wiadomość ta wywołała również w kołach rządowych wielkie zdenerwowanie. Oczekują, iż na jutrzejszym posiedzeniu Skupszyny, wszystkie partie wystąpią z ostrym protestem przeciwko metodom faszytowskim.

Stefan Radicz oświadczył w jednym ze swych przemówień, że w razie sprawdzenia się tych wie-

domości, poseł włoski w Białogrodzie, Bodrero, musiałby zostać natychmiast aresztowany. Wreszcie zarzucił Radicz Italii, że fałszuje bilans handlowy i budżet państwowy i że wobec tego straci całkowicie kredyt na rynkach pieniężnych międzynarodowych.

## Anarchiści włoscy grożą śmiercią Garibaldiemu.

Paryż. (PAT.) Tel. Comp. Garibaldi został wczoraj skonfrontowany z 3-ma anarchistami włoskimi. Usiłował on wysłać ich jako emigransy do Włoch, przeculi oni jednakże niebezpieczeństwo i odmówili propozycji Garibaldiemu. Konfrontacja miała przebieg bardzo drastyczny, owi bowiem trzej anarchiści usiłowali czynnie znieważać Garibaldiemu, obrzucili go przytem gwałtownymi wyzywankami, oraz zagrozili śmiercią po jego uwolnieniu.

# Transport węgla polskiego do Austrii poprawił się znacznie.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki twierdzą, że dzięki usiłowaniu interesowanych zarządów kolejowych, transporty węgla z Polski do Austrii uległy znacznej poprawie i że grożące przesilenie węglowe zostało na razie zażegnane.

# Senat gdański wyraził ubolewanie z powodu nowego zamachu na skrzynki pocztowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 11 listopada. (B). Przed kilku dniami — jak wiadomo — nieznani sprawcy na polskiej skrzynce pocztowej, umieszczonej na budynku kasy rządowej w Gdańsku, przemalowali białą farbą napisy polskie, nie naruszając emblematu państwa polskiego „Orla”. Wczoraj senat gdański wyraził generalnemu komisarzowi Rzeczypospolitej w Gdańsku swoje ubolewanie z powodu tego faktu, wobec czego całe zajście zostało zlikwidowane.

# Pełnomocnictwa senatu gdańskiego a Liga Narodów.

Gdańsk, 11 listopada. (B). Na porządku dziennym grudniowej sesji Rady Ligi Narodów znajduje się m. in. sprawa położenia finansowego Wolnego miasta. Przy tej okazji Liga Narodów, jako gwarantka gdańskiej konstytucji, będzie musiała się zająć pytaniem, czy ustawa o pełnomocnictwach, znajdująca się obecnie w opracowaniu senatu, a przyznająca mu władzę dyktatorską, nie stoi w sprzeczności z konstytucją gdańską.

# Niemiec po czesku mówił o lotnictwie polskim.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Praga, 11 listopada. (U). Nowy niemiecki minister Spina wygłosił dziś w komisji budżetowej exposé w języku czeskim na temat obecnego stanu lotnictwa w Czechosłowacji. Minister z dumą podkreślił, że Praga jest obecnie centralnym punktem węzłowym linii lotniczych w Europie.

Z Anglią została zawarta już w roku 1923 umowa w sprawie połączenia lotniczego z Londynu do Indji przez Pragę. Umowa ta nie została dotychczas wykonana z powodu sprzeciwu Niemiec. Obecnie toczące się rokowania mają pomyślny przebieg.

Co do Polski zaznaczył Spina, że linja lotnicza z Warszawy do Wiednia będzie szła przez Berno Morawskie, nadto Czechy będą mogły korzystać z polskiej linii lotniczej przez Katowice, Kraków i Lwów do Rosji sowieckiej. W najbliższym czasie mają się rozpocząć rokowania w sprawie umów lotniczych z Węgrami i Jugosławią.

# Górnicy angielscy godzą się na układy regionalne z zastrzeżeniem.

Londyn. (PAT). Konferencja delegatów związków górniczych postanowiła jednomyślnie udzielić komitetowi wykonawczemu pełnomocnictw dla upoważnienia do dalszego prowadzenia rokowań z rządem. Obecnie komitet przygotowawczy przygotowuje się do poinformowania rządu, że górnicy mogliby się zgodzić na układy regionalne w sprawie godzin pracy oraz wynagrodzeń z zastrzeżeniem, że układy te będą się opierały na zasadach ustalonych dla układu ogólnokrajowego, lub, że utworzony będzie trybunał odwoławczy.

## Spotkanie Cziczierina

Z tureckim ministrem spraw zagr.

Moskwa. (PAT.) Cziczerin wyjechał stąd do Odessy, gdzie ma się spotkać z tureckim ministrem spraw zagranicznych, Rughby bejem, który przybywa do Odessy na tureckim okręcie wojennym „Hamidie”. Równocześnie z Cziczerinem udał się do Odessy ambasador turecki w Moskwie.

Konstantynopol. (PAT). Potwierdzają tu urzędowo wiadomości o konferencji tureckiego ministra spraw zagranicznych Tewfik Rahdi baszy z Cziczerinem. Minister odjechał na pokładzie tureckiego krążownika „Hamidieh” do Odessy, gdzie go czeka Cziczerin. Ministrowi towarzyszą perski delegat Timurtaş i ambasador turecki w Teheranie. Podróż tureckiego ministra spraw zagranicznych nastąpiła na zaproszenie Cziczierina. W Odessie mają być kontynuowane rokowania w sprawie paktu bezpieczeństwa między Rosją, Turcją, Persją i Afganistanem.

# Turcja nie pójdzie na pasku sowieckim.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Konstantynopol, 11 listopada. (U) W związku z konferencją tureckiego ministra spraw zagranicznych Huchfi-Beja z Cziczerinem w Odessie, zaznaczają ze strony tureckiej, że Turcja bynajmniej nie zamierza iść na pasku polityki Sowietów.

# Briand nie spiesz się ze zniesieniem kontroli wojskowej w Niemczech.

Paryż, 11 listopada. (U). W czasie wczorajszej rozmowy z Briandem, zwrócił się ambasador niemiecki w Paryżu v. Hoesch z prośbą o danie zapewnienia, że kontrola wojskowa w Niemczech zostanie w najbliższym czasie zniesiona.

Briand miał nadto odpowiedzieć, że kwestja rozbrojenia jest sprawą, obchodzącą nie tylko Francję, ale i wszystkich aliantów, wobec czego nie może on dać takiego zapewnienia.



# Czechy zerwą stosunki ze Sowiecami.

## Następstwo wykrycia afery szpiegowskiej w Pradze.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Praga, 11 listopada. (U). Dzisiejsze dzienniki zajmują się szczególnie aferą szpiegowską w Pradze i stwierdzają, że pomiędzy Czechosłowacją a Rosją sowiecką wybuchł poważny konflikt dyplomatyczny.

Jest możliwym, że rząd czeski wydał przedstawicieli rządu sowieckiego i cofnąc uznanie unji sowieckiej, a to z tego powodu, że poselstwo sowieckie w Pradze pozostawiało od szeregu miesięcy w stosunkach ze szpiegami i opłacało ich.

### Dymow wysłany do Rosji.

Praga, 11 listopada. (U). Jak donosi „Czeskie Slo-

wo”, urzędnik sowieckiej misji w Pradze Dymow po odebraniu paszportu dyplomatycznego opuścił wczoraj Czechosłowację w towarzystwie dyrektora kancelarii misji sowieckiej.

Według doniesienia „Bohemji”, Dymow został przysłany z Moskwy do Pragi celem kontrolowania posła sowieckiego w Pradze. W aferze szpiegowskiej odegrał on rolę agenta prowokatora.

# Ósma rocznica podpisania rozejmu na Zachodzie.

## W Anglii.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego”).

Londyn, 11 listopada. (D) 8 rocznica podpisania rozejmu obchodzona była uroczystością w Londynie. Mimo deszczu odbyły się liczne pielgrzymki do grobu Nieznanego Żołnierza. Ku uczczeniu miliona poległych żołnierzy angielskich zachowano dwie minuty powszechnego milczenia. Książę Jorku, książę Walji, prezydenci dominjów angielskich, tudzież szereg innych dostojników złożyło wińce u stóp pomnika dla poległych.

W opactwie Westminsterki odbyło się nabożeństwo, po którym odbył się wspaniały pochód do grobu Nieznanego Żołnierza. Podobne uroczystości odbyły się w całym państwie.

## W Paryżu.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Paryż, 11 listopada. (U). Dzisiejsza rocznica zawieszenia broni obchodzona była w Paryżu w sposób bardzo uroczysty. O godz. 9-tej rano większa grupa oficerów zebrała się w Hotelu Inwalidów, skąd zabrano stare sztandary rozwiązanych formacji wojskowych. Oficerowie ci stworzyli kompanię, która z orkiestrą i z gen. Gourrant na czele, ruszyła przez Paryż w kierunku Łuku Triumfalnego. O godz. 10-tej zjawili się ministrowie, korpus dyplomatyczny

z nuncjuszem na czele. Gen. Gourrant ze swą kompanią honorową, salutował Grób Nieznanego Żołnierza. Zebrane tłumy witały go okrzykami. Orkiestra odegrała „Marsyliankę”. Następnie prezydent republiki Doumergue odbył przegląd kompanii honorowej w towarzystwie gen. Poch'a i Petain'a. O godz. 11-tej wystrzał armatni dał sygnał do 1-minutowego milczenia. Chorągwie opuszczono. Następnie odbyła się defilada kompanii honorowej przed rządem i korpusem dyplomatycznym. Cała uroczystość odbyła się przy cudnej, słonecznej pogodzie.

## W Ameryce.

Nowy Jork, (PAT). 8-ma rocznica zawieszenia broni, była obchodzona uroczystością w całym Stanach Zjednoczonych w minutowym milczeniem oraz szeregiem innych uroczystości.

## Rocznica zawieszenia broni w Warszawie.

Z Warszawy donosi (Szcz): Z okazji 8 rocznicy zawieszenia broni general Charpy przyjął dziś wszystkich oficerów francuskich stacjonowanych w Warszawie, a poseł angielski przyjął kolonję angielską w Warszawie. Wszystkie poselstwa państw sprzymierzonych były w dniu dzisiejszym nieczynne.

# Aresztowanie trzech świadków na sali sądowej.

## Dalszy ciąg rozprawy przeciw kom. Bartoszewiczowi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 listopada. Wczorajsza rozprawa przeciw komandorowi Bartoszewiczowi i towarzyszącemu o nadużycia przy dostawach dla marynarki wojennej miała przebieg niezwykle sensacyjny, zakończony aresztowaniem na sali rozpraw trzech świadków.

Do przewodniczącego rozprawy zgłosił się p. Kiliński, b. urzędnik P. K. O. i oświadczył gotowość złożenia zeznań dotyczących sprawy komandora Bartoszewicza. Przesłuchany na rozprawie Kiliński opowiedział, iż kolega jego Modzelewski pokazał mu akta pisane na maszynie, które zawierały specjalne instrukcje i ponuczenia, opracowane przy pomocy adwokata, aby świadkowie na rozprawie uniknęli „wsypy”. Zarówno oskarżeni jak i świadkowie z tych aktów uczyli się jak mają zeznawać.

Przesłuchany z kolei ów Modzelewski oświadczył, iż od pewnej osoby, która go zwiadała słowem honoru do zachowania tajemnicy tej nazwiska, otrzy-

mał te akty. Powodowany jednak poczuciem obowiązku obywatelskiego zrobił z tych papierów odpisy, a następnie przesłał do prokuratury. Na wezwanie przewodniczącego Modzelewski nie chciał wyjawiać nazwiska owej osoby i jakkolwiek liczył się ze skutkami niezłożenia całkowitych zeznań, to danego słowa łamać nie chce, wobec czego przewodniczący udzielił mu 48 godzin do uzyskania zwolnienia ze słowa od owej osoby, oraz podania jej nazwiska.

Wówczas świadek Marszałk oświadczył, iż w tej sprawie może udzielić wyjaśnień i twierdzi, że akta te są prowokacją ze strony jego teściowej, która w ten sposób chciała się na nim zemścić.

Wobec tych zeznań pp. Kilińskiego i Modzelewskiego, prokurator zgłosił wniosek aresztowania świadków Marszałka, Ehsteina i Brühla, a to w obawie przed ich ucieczką. Wszystkich trzech natychmiast aresztowano.

# Stok górski przysypuje pociąg osobowy.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Tryjeść, 11 listopada. (U). Wskutek ulewnych deszczów nastąpiło dziś o godz. 5-tej rano oberwanie się stoku górskiego przy linii kolejowej Tryjeść-Miramare, przyczem nadjeżdżający pociąg osobowy zo-

stał przysypany masą ziemi. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Zachodzi obawa dalszych katastrof.

## Kronika telegraficzna.

### Krwawe zajście w bursie lwowskiej.

Ze Lwowa donosi (C). Nocy wczorajszej bursą im. Tadeusza Kościuszki była widownią krwawej strzelaniny, której ofiarą padł były wychowanek bursy. Obecny prefekt bursy, Alojzy Niemiec i uczeń Albert Zymunt usłyszeli po północy szmer skradającego się złodzieja. Ponieważ od dłuższego czasu jakiś nieuchwytny złodziej dokonywał w bursie kradzieży, dyżurni nocni uzbrojeni byli w rewolwery. Aby zaskoczyć złodzieja, otworzyli nagle drzwi, wiodące na korytarz i w tej chwili ujrzeni mężczyźni, odzianego w mundur wojskowy z rewolwerm w reku, skierowanym ku nim. Nie namyślając się długo, dali doń szereg strzałów, kładąc go trupem. W zabitym rozpoznano byłego wychowanca bursy Konstantego Łomnickiego, syna porucznika z Żółkwi. Wobec tego, że denat był prawdopodobnie wojskowym, śledztwo prowadzą równocześnie władze wojskowe i cywilne.

ODZNACZENIA ORDEREM „ODRODZENIA POLSKI”. W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o odznaczeniach z okazji 8-iej rocznicy ogłoszenia Niepodległości Polski, odznaczone zostały następujące osobistości:

Krzyż oficerski otrzymali m. i.: inż. Józef Bocheński, naczelnik wydz. w Wyższym Urzędzie Górnym, Witold Broniewski, kierownik oddziału bilansowego w Izbie skarbowej, Gustaw Daniłowski, literat, dr. Wiktor Gajewski, naczelnik wydz. w Izbie skarbowej, pułkownik szt. gen. Edmund Knoll-Kownacki, inż. Marjan Prus-Niewiadomski, naczelnik wydz. w Dyr. kolei w Krakowie, dr. Kazimierz Zgórski, nac. wydz. w Dyr. kolei w Lwowie, Eugeniusz Władysław Żelichowski, zast. wiceprezesa Gł. Komisji Ziemiańskiej.

Krzyż kawalerski otrzymali: Władysław Frankowski, dyr. Urzędu poczt.-telegr. w Gnieźnie, Wanda Gasiorowska, biuralistka w Warszawie, Eustachy Janiszewski, dyr. Urzędu poczt. Warszawa 2, Edward Heimann, obywatel m. Łodzi, Jan Hyc, dr. Tytus Komarnicki, rada w M. S. Z., Tadeusz Koźmiński, referendarz w M. S. Z., Paweł Morstin, se-

krętarz legacji I kl., Jan Szwach, pomocnik za-wiadowcy sekcji warsztatów w Mysłowicach, inż. Czesław Trawiński, kierownik wydziału pracy przy województwie poznańskim, major S. G. Roman Umiański, Tadeusz Lubicz-Woytkowski, sekretarz legacji II kl. przy poselstwie R. P. w Berlinie, Helena Żongolowiczowa, nauczycielka szkoły powszechnej w Wilnie.

(A.W). SPRAWA SPROWADZENIA ZWŁOK GEN. BEMA DO POLSKI. W poniedziałek 16 bm. zbierze się komisja międzyministerjalna z udziałem delegatów M. S. Wojsk. i M. S. Z. w sprawie sprowadzenia zwłok gen. Bema do Polski. Na konferencji tej ustalono techniczną stronę uroczystości, w której wezmą udział reprezentanci Turcji i Węgier.

(PAT) NOWE ODDZIAŁY BANKU POLSKIEGO. Bank Polski podaje do wiadomości, że z dniem 15 listopada 1926 r. otwiera dalszych 10 zastępstw w następujących miejscowościach: w Brodach, Czarnkowie, Działdowie, Krotoszynie, Nowym Targu, Samborze, Sandomierzu, Sierpcu, Sokalu i Złoczowie, powierzając prowadzenie odnośnych agend miejscowym instytucjom finansowym.

(Tł). ZAMKNIĘCIE SOWIECKIEJ AGENTURY W POZNANIU. Sowiecka agentura handlowa w Poznaniu, o otwarciu której donosiliśmy przed kilku dniami, została z polecenia województwa zamknięta.

(C). ZAŁAGODZENIE SPORU WYDAWNICZEGO. Przed senatem karnym odbyła się wczoraj odczołona niedawno rozprawa przeciwko Janowi Błaikemu, oskarżonemu przez profesora uniwersytetu krakowskiego dra Stanisława Kota o bezprawne wydanie we Lwowie przeróbki jego dzieła p. t. „Dzieje wychowania”. Pomiedzy oskarżonym a drem Kotem przyszło do porozumienia, na zasadzie którego p. Błaikę przeprosił publicznie dra Kota i zapłacił kosztów procesu.

(A) WALNY ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH. 6 i 7 grudnia br. odbędzie się we Lwowie walny zjazd Związku inspektorów szkolnych z całej Polski.

(A) TRZY NOWE PISMA WE LWOWIE. W ciągu ubiegłego miesiąca powstało we Lwowie jedno pismo polskie i jedno sjonistyczne zarogonowe. Jak się dowiadujemy, z końcem bm. zacznie wychodzić we Lwowie jeszcze jeden dziennik, który ma reprezentować ideologję Związku naprawy Rzeczypospolitej.

(C) AKT OSKARŻENIA PRZECIW GUTMANOWEJ. Po blisko miesięcznym śledztwie sądowym wygotował prokurator lwowski przeciwko mieszkance Krakowa Eli Gutmanowej akt oskarżenia o zbrodnię oszustwa. Gutmanowa, jak wiadomo, usiłowała dokonać szantażu na lwowskiej firmie naftowej „Oleum”, obowiązując się za tys. dolarów wpłynąć na wyrok sądu krakowskiego w sprawie firmy „Oleum” z firmą krakowską Bracia Rimpel. Przez cały czas śledztwa Gutmanowa pozostawała w więzieniu.

(C). NIEZWYKŁY WYPADEK 6-DNIOWEGO ATAKU SERCOWEGO zaszedł w Sokolnikach pod Lwowem. Policja tamtejsza uwiadomiła starostę lwowski, iż 70-letni Marcin Koszuba położył się przed tygodniem spać i od tego czasu leży bezprzytomny, oddychając regularnie. Lekarz powiatowy dr. Malaczynski po zbadaniu stwierdził, że Koszuba doznał porażenia serca, które dzięki silnej budowie ciała nie spowodowało natychmiastowej śmierci.

(B). DOBROWOLNE OPODATKOWANIE OFICERÓW NA RZECZ FLOTY. Oficerowie 63 pp. w Toruniu celem poparcia budowy floty morskiej, opodatkowali się dobrowolnie: pułkownik 3 zł., ppulk. 2.50 zł., major 2 zł., kapitan 1.50 zł., porucznik 1 zł., ppor. 50 gr. miesięcznie.

(W). NOWA GROŹBA DLA PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO. Wskutek wzmożonego importu przędzy bawelnianej, zwłaszcza z Czechosłowacji, zagrożona została łódzka produkcja. Specjalna delegacja udaje się do ministra przemysłu i handlu z prośbą o wszczęcie odpowiednich zarządzeń.

(N) MIĘDZYMAR. CZERW. KRZYŻ W SPRAWIE SKANDALICZNEJ AFERY W JABLECZNEJ. W związku z głośnym skandalem w ochronce dla dzieci emigrantów rosyjskich w Jablecznej, polegającym na tem, że dyrektor tej ochronki, dr. Tararow, dopuszczał się seksualnych nadużyć z dziewczętami tego zakładu, przybyła z Genewy z ramienia Międzynarodowego Towarzystwa Czerwonego Krzyża pani Villamy, która na miejscu zbada zarzuty przeciw dr. Tarasowi.

(H) PRZYPADK GZY ZŁOŚLIWOŚĆ? Wczoraj w nocy w Bielszowicach, powiatu świętochłowieckiego, nieznanymi sprawcy rzucili ręczny dynamitowy do ogrodu przed mieszkaniem malarza Rataja. Nabój eksplodował i wybił kilka szyb.

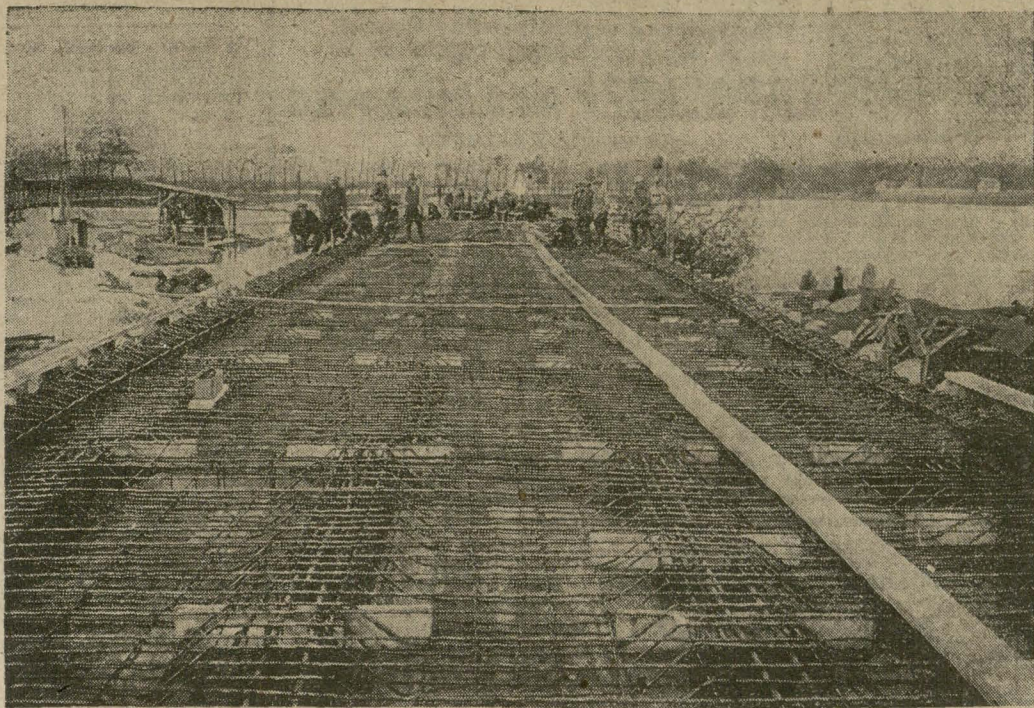
Niemiecka prasa donosi, że był to rzekomo zamach polityczny, ponieważ Rataj wraz ze swą żoną figuruje na liście niemieckiej do wyborów gminnych. W rzeczywistości jest to jednak albo przypadek, albo złośliwość. Policja prowadzi śledztwo, jednak sprawców dotychczas nie schwytano.

(B) NIE WYJEŹDŹĄ DO ARGENTYNY. Senat gdański, chcąc zmniejszyć ilość bezrobotnych w Gdańsku, wysłał przed kilku tygodniami około tysiąc osób do Argentyny, zapewnijając, że znajdują tam pracę. Wczoraj jednak „Baltische Presse” przynosi wiadomość z Argentyny, stwierdzającą, że emigranci gdańscy znajdują się w Buenos Aires w rozpaczliwej sytuacji, ponieważ na tutejszym rynku pracy niema żadnych widoków znalezienia jej i jedynie dzięki polskiemu posłowi w Buenos Aires, p. Mazurkiewiczowi, uchoniomieni zostali od groźnej im katastrofy.

(PAT) ANGIELSKI DZIENNIK ZALECA KSIĄŻKĘ BUJAKA. „Sunday Times” w tygodniowym przeglądzie nowych książek zachęca czytelników do zapoznania się z książką p. Bujaka p. t. „Rozwój ekonomiczny Polski”, wydanej przez „Allen And Unwin”, jeden z największych domów wydawniczych. Polska — pisze autor przeglądu — jest krajem z wielką przyszłością, a książka ta zadawala istotne potrzeby każdego, kto chce zdać sobie sprawę ze znaczenia tego kraju dla reszty Europy.



## Nowy most na Wiśle w Goczałkowicach.



Kosztami śląskiego województwa buduje się już drugi rok nowy żelazno-betonowy most na Wiśle w Goczałkowicach w pow. pszczyńskim. Żelazno-betonowa konstrukcja mostu jest już gotowa. — Koszta budowy są preliminowane na 600.000 zł. Nowy most, długości 180 m., prowadzi pomiędzy wałami ochronnymi z obu stron koryta Wisły. Z wiosną 1927 oddany będzie do użytku publicznego. Planu nowego mostu wypracowało biuro konstrukcyjne mostów przy wydziale komunikacji śląskiego województwa.

(U.) **BERNARD SHAW OTRZYMAŁ NAGRODĘ NOBLA.** Dzisiaj popołudniu zapadła decyzja co do udzielenia nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Nagrodę otrzymał Bernard Shaw. Aczkolwiek było to do pewnego stopnia niespodzianką, to jednak trzeba przyznać, iż Bernard Shaw na nagrodę tę w pełni zasłużył. Od szeregu lat był on przedstawiony jako kandydat do nagrody, zawsze jednak odrzucano go, twierdząc, iż jego dzieła nie mają wymaganej idealistycznej tendencji. Shaw otrzymał zeszłoroczną nagrodę w dziedzinie literatury, tegoroczna nie została jeszcze udzielona.

Bernard Shaw otrzymał więc nagrodę w sumie 118.000 koron szwedzkich.

Dziennik „Aftenposten” dowiadyuje się, że nagroda Nobla na r. 1926, w dziedzinie chemii przypadnie niemieckiemu profesorowi Szigmondy z uniwersytetu w Getyndze. Zaś poeta norweski Olaf Duun jest najpoważniejszym kandydatem w dziale literatury.

(Radio). **URODZINY KRÓLA WŁOSKIEGO.** Projekowane pierwotnie uroczystości wojskowe z okazji urodzin króla włoskiego zostały odwołane. Odbły się jedynie zamknięte parady wojskowe w koszarach wojskowych.

(U.) **MUSSOLINI NA STATKU ROTOROWYM.** Mussolini przyjął dziś w pałacu Chigi wynalazcę statków rotorowych, Flettnera i obiecał mu odbycie przejażdżki na jego statku rotorowym, stojącym w porcie Civita Vecchia.

(U.) **RABINDRANATH TAGORE NA PRZYJĘCIU U HORTHY'EGO.** Rabindranath Tagore powrócił dzisiaj do Budapesztu i został przyjęty przez naczelnika państwa, Horthy'ego na audjencji. Hinduski poeta i filozof powrócił już prawie całkiem do zdrowia. Rabindranath Tagore uda się jeszcze tylko do Zagrzebia i Białogrodu, skąd wróci do swej indyjskiej ojczyzny.

(Hr.) **KOWNO ZACIĄGA POŻYCZKĘ WEWNĘTRZNĄ.** „Dziennik Kowieński” donosi, że wobec niepowodzenia pożyczki zagranicznej z powodu zawarcia traktatu sowiecko-litewskiego zarząd miasta zamierza zaciągnąć pożyczkę wewnętrzną w wysokości 9 milionów litów.

(Radio). **ZAPOWIĘDZ AUTONOMJI SZKOLNEJ W CZECHOSŁOWACJI.** Minister oświaty Hodža, zapowiedział w komisji budżetowej rozwiązanie kwestji autonomji szkolnej, najpierw na Słowaczynie, a w roku przyszłym także na innych obszarach.

(Radio wł.) **GÓRNICY CZESCY ZAŻĄDALI PODWYŻKI ZAROBKÓW.** Górniczy czescy wszystkich rewirów wystąpili z żądaniem podwyżki płac o 20 procent, domagając się odpowiedzi w ciągu 10 dni.

(Radio). **ODRZUCENIE PROŚBY O ULASKAWIENIE LEDEHERERA.** Najwyższy sąd wojskowy odrzucił prośbę o ulaskawienie porucznika honwedów Lederera, mordercy rzeźnika Koudelki, skazanego na śmierć. Wykonanie wyroku przez powieszenie nastąpi w piątek o godzinie 9 rano.

(AW). **WYSADZENIE W POWIETRZE STACJI RADJOWEJ.** W New Jersey w Stanach Zjednoczonych została wysadzona w powietrze radiowa stacja telegraficzna. Wedle przypuszczeń, zamach jest dziełem zawodowych przestępców, którzy już kilkakrotnie nadsyłałi do dyrekcji listy z pogroźkami, żądając zaprzestania rozsyłania przez stację listów gończych i opisów przestępców.

(PAT.) **TRZĘSIENIE ZIEMI W CATANJI.** W miejscowościach położonych na Sycylii, w szczególności w Catanji, nastąpiło wczoraj o godz. 15<sup>10</sup> trzęsienie ziemi, które trwało 5 sekund. Powstała wielka panika. Szkód materialnych niema.

(U.) **KRWAWY CZYN ŻÓŁTODZIÓBA.** Wczoraj rozpoczęła się w Czerniowcach rozprawa przeciwko kilku gimnazjastom, należącym do mniejszości narodowych za obrazę profesora Djakonescu, który „spalił” ich przy maturze. Gdy studenci opuszczali

po rozprawie budynek sądowy, uciekł gimnazjum Mikołaj Preotu, zam. w Jarsabii, strzelił z rewolweru do wychodzącej grupy oskarżonych. Kula raniła ciężko w brzuch oskarżonego, Dawida Seliga. Sprawca zamachu został ujęty. Oświadczył on, że przybył do Czerniowców, aby pomścić się w imieniu narodu rumuńskiego.

(PAT.) **KONFISKATA OLBRZYMIEGO TRANSPORTU OPIJUM.** Trzech urzędników celnych skonfiskowało na pokładzie pewnego parowca 235 funtów opium, wartości 25.000 dolarów.

### Kronika żałobna.

(A) **Ś. P. JÓZEF NOGAJ.** Wczoraj zmarł w sanatorium Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie, po operacji ślepej кишки, dyrektor gimnazjum V. Józef Nogaj. W zmarłym schodził do grobu najstarszy polski dyrektor, który na tem stanowisku przebywał ponad trzydzieści lat. Zmarły odznaczał się kryształowym charakterem i był powagą w świecie profesorskim. Wiadomość o jego zgonie wywołała szczyry i prawdziwy żal wśród nauczycielstwa i wychowanków.

(A) **PRZED POGRZEBEM PUŁK. MINIEWSKIEGO.** W piątek 12 b. m. o godz. 2 popoł. odbędzie się we Lwowie pogrzeb zmarłego tutaj dowódcy pułku mawozwieckiego i dowódcy grupy operacyjnej w roku 1863, pułkownika Józefa Miniewskiego, który po upadku powstania tułał się po Francji, Szwajcarii i Afryce, gdzie budował nawet jako inżynier kanał Suezki. Mimo podeszłego wieku, przed ośmiu laty brał udział w organizowaniu obrony Lwowa. Zmarły był kawalerem orderu „Virtuti Militari”, czterech krzyżów walecznych i odznaki „Orląt”.

### Z sali koncertowej.

#### Poranek Symfoniczny Tow. Muzycznego.

Wreszcie doczekaliśmy się koncertu symfonicznego, odpowiadającego w zakresie programu nowoczesnym wymaganiom kultury muzycznej. Bo postulatem tej kultury jest, by zachowując należny pietyzm dla symfonii Beethovena, Schumana, czy Czajkowskiego lub dla poetatów Liszta i innych dawnych przedstawicieli klasycyzmu, czy romantyzmu, nie powtarzać ich dzieł ustawicznie w koncertowych programach, jak to miało miejsce w Krakowie w ciągu lat ostatnich, lecz by wprowadzać na estradę koncertową rzeczy nowe i w ten sposób zapoznawać społeczeństwo z nowymi prądami i płodami muzyki. Jest to konieczne u nas tembardziej, że w obecnych stosunkach przychodzi ludzom daleko trudniej niż dawniej, szukać stałe, czy choćby przygodnie wrażeń muzycznych w zagranicznych stolicach. Nie znaczy to, by wprowadzaniem najnowszej muzyki symfonicznej w programy koncertowe propagować szczególny kult muzyki nowoczesnej lub budzić dla niej zachwyty, lecz znaczy, że i w tej dziedzinie nie wolno pozostawać w tyle poza wymaganiami postępu i mody, oraz że ocenić dodatnią, czy ujemną wartość dzieł muzycznych możemy tem pewniej i tem wszechstronniej, im lepiej je poznajemy z bezpośredniego słyszenia.

Otóż koncert symfoniczny o nawskróś nowożytnym programie urządziło Krakowskie Towarzystwo Muzyczne. Cały ten program był dla Krakowa nowością, a wykonany został siłami orkiestry symf. krakowskiego Oddziału Związku muzyków polskich z udziałem pp. profesorów konserwatorium. Uwzględniając rozmiar nowości i trudności następujące się odtworzeniu odnośnych dzieł, musimy być pobłażliwi w ocenie szczegółów i raczej dać wyraz zadowoleniu z powodu inicjatywy koncertowej i poprawnego wykonania całości. Trud dyr. Wallek-Walewskiego, jako kierownika orkiestralnego zespołu był tu niemały. Wyborna orientacja kapelmistrzowska dawała temu zespołowi dobrą i pewną ostoję.

„Italia”, poemat symf. Caselli stanowił inaugurację koncertowego programu. Casella należy do obozu nowoczesnych symfoników włoskich. Był przez pewien czas silnie atakowany; zarzucano mu oschłość i eklektyzm. W twórczości jego zaznaczyć się dają zmienne fazy kierunków. „Italia” jest dziełem, które zjedna-

ma wiele uznania. Rozwija się z formy rapsodji (specjalne upodobanie w pewnych grupach akordów i szeroko rozłożystych formach). Ożywia ją strumień neapolitańskich i sycylijskich pieśni i aryi, a upiększa idylliczny charakter pewnych ustępów.

„Sulta taneczna” węgierskiego kompozytora Bell Bartóka ma taneczno-rytmicznego pierwiastka stosunkowo mało, jest raczej dość ponura w tematyce i orkiestralnym dźwięku. Bartok, jako jeden z reformatorów muzyki węgierskiej i propagatorów idei dostosowania nowoczesnego stylu muzycznego do ludowych melodyj i motywów, usiłuje i w tym dziele symfon. urzeczywistnić tę ideę. Niestety wytwarza się wiele dziwactw wskutek nierozwiązującej się dyssonansowości oraz wymyślnych, przejaśkrawionych dźwięków instrumentalnych.

Zakończeniem programu był Honeggera: Pacific 231 „Lokomotywa”. W swym komentarzu do tego utworu oświadczył Honegger, że „kocha maszyny tak, jak inni kochają kobiety i konie” i że „podziwiał patos ludzkiego ruchu ciągnącego pociąg przez pola i lasy z szybkością 150 km. na godzinę”. Uymbolizowaniem tej siły ruchowej ma być wspomniany utwór. Kompozytor stara się rzecz uzmysłowić zmiennością rytmu i tematyki, zestawieniem ostрых dźwięków i dynamiczną gradacją. Naogół efekt jest mniejszy, niżby się spodziewać można i nie dziw, że kompozycja ta, wykonywana w różnych centrach muzycznych, spotykała się tu i ówdzie z ironicznym przyjęciem.

W pieśniarskiej części koncertu odśpiewał p. Kniaglin przy akompaniamencie orkiestry Strawińskiego „Pribautki” (Pieśni żartobliwe) i arję z op. Borodina „Księżę Igor”, dając dowód swego wysokiego umuzykalnienia i wykazując chlubnie swą potęgę głosową.  
Dr. Alf. Jendl.

### Odpowiedzi Redakcji.

WP. Pcc — Kraków: Sprawa niezmiernie trudna do przeprowadzenia. Radzimy czynić poszukiwania na terenie Argentyny przez poselstwo polskie w Buenos Aires, Calle. Rincon 280.  
Czytelnicy — Czyżyny. Ciepłiwosci, sprawa na dobrej drodze.

## ZAJĄCE!!!

Z większych polowań nadszedł znowu świeży transport zajęcy, które w cenie **zł. 4— do 5—** za sztukę, bez skórki, tudzież na części sprzedaje

**MAURYCY ALLERHAND**  
Kraków, pl. Szczepański 2, Telef. 1059.  
Wysyłki na prowincję odwrotnie. 1794k

Podaje się do publicznej wiadomości, że **Zwierzchność gmina w Sierszy, powiat Chrzanów**, rozpisuje

## OFERTY

na wydzierżawienie piekarni i masarni

Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1-go stycznia 1927 r. Oferenci winni się zgłaszać z ofertami do 1-go grudnia 1926 r. do godziny 11-tej przed południem wraz ze złożeniem wadium w kwocie 250 zł. pojedynczo, zaś warunki podane będą na miejscu w Sierszy.  
2111k Naczelnik gminy: Kawala Fr.

## JURAND

PIERWSZY GŁODOMÓR POLSKI W POZNANIU

w salec Tunelu Europejskiego przy ul. Kantaka 4. od soboty 30 października rb. pozostaje przez 45 dni bez jakiegokolwiek pokarmu, chociaż samem pobió dotychczasowy rekord światowy. Pan Jurand pozostaje przez cały dzień i noc pod ścisłą kontrolą. Wstęp od osoby tylko 75 gr. Gabinet Juranda zwiedzać można od 9-tej rano do północy.  
2113k

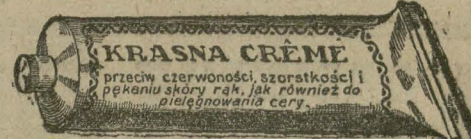


1980k

## BRYLANTY

Perty, Złoto, Srebro, Zegarki, Pierścionki damskie i męskie we wielkim wyborze. Ceny konkurencyjne. Spłaty miesięczne. Zgłoszenia pisemne do Administr. Kurjera pod „Kredyt”

Każda z Pań używa



**Krasna Crème**

Ządać wszędzie! Ządać wszędzie!

## Oparkaniona parcela

ogrodowa, położona obok dworca kolejowego w Białsku, o powierzchni około 7500 m<sup>2</sup>, jest na plac składowy

zaraz do wydzierżawienia.

Również mały dom mieszkalny.

Łaskawe oferty nadsyłać do Administracji Kurjera pod „Niepodzielna dzierżawa”. 688g



### MOTORY

na gaz (gazogeneratory) oraz na ropę, naftę, benzynę i elektryczne na dogodnie spłaty, również maszyny młyńskie, turbiny, transmisje, siatki, gazę, pasy, gurdy, tokarnie, wiertarki, heblarki, piły, pompy, prasy do oleju, prasy do dachówek, piece żelazne, wagi, wszelkie narzędzia, stal, blachę

POLECA FIRMA 1975k

„PILOT” Centrala we Lwowie, ulica Batorego L. 4.



Matki! Zgadzajcie w aptekach i drogerjach higieniczne przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI” (z Kogutkiem) utrzymującej ciałko dziecka w zdrowiu i czystości.



**EKONOMJA! WYGODA!**  
Przewrót w gospodarstwie domowym!

**Najnowszy wypróbowany środek**  
do roznieciania ognia  
**ZAPALACZE RAZ DWA PIĘĆ**  
do węgla i drzewa.

Z chwila wprowadzenia na rynek Zapalaczy Raz Dwa Pięć — okazały się zbyteczne: smołaki — trzaski — szczypki — papier — nafta — wszelkie inne podpałki. Zapalacze Raz Dwa Pięć zapewniają w gospodarstwie domowym: wygodę — oszczędność 30—50% kosztów podpałki — czystość — pewność w zapalaniu — Zapalacze Raz Dwa Pięć zabezpieczają w zupełności przed: wybuchami (tak częstymi przy używaniu do podpalania w piecach nafty, benzyny i t. p.), oparzeniami — skażeniami — hałasem (przy robieniu szczypki) — wypalaniem dziur w podłogach i dywanach przy używaniu do podpalania żaru i t. d. Cena jednej paczki do węgla, zawierającej 12 kostek (12 zapalaczy) wynosi 42 gr., cena jednej paczki do drzewa, zawierającej 32 kostki (32 zapalaczy) wynosi 48 gr. Wysyłamy w pakach najmniej po sto paczek franco stacją odbiorczą, wyłącznie za gotówkę. — Zamówienia wykonujemy odwrotnie.

**ZADAĆ WSZEDZIE — WSZEDZIE DO NABYCIA.**  
Zamówienia jakoteż zgłoszenia hurtowników i agentów po miastach Polski i na prowincji — przyjmuje:  
**WYTWORNIA ZAPALACZY „RAZ DWA PIĘĆ” — „STABRO” Sp. z o. o.**  
Generalna Reprezentacja: „Standard Lloyd” Kopernika 17, Lwów.  
Zadowolenie! Próbkę wysyłamy darmo i oplatnie. Czystość!



**Idealna Pasta Do Zębów**  
**Krem Perłowy**  
JAN IHNATOWICZ, LWÓW  
Zagraniczna firma poszukuje generalnego przedstawiciela na antykw w Polsce nieznaną, bardzo łatwą do sprzedania. — Poważni reflektanci, posiadający do kilkuset dolarów gotówki, proszeni o łaskawe zgłoszenie się w godz. od 1—3 do hotelu „POLONIA” polkój Nr. 19. 689g



**Różne**  
SZYRY okienne poleca, wykonuje roboty szklarskie — najtaniej — Florjańska 38, Dudzik. 288g

**PO PODRÓŻY** do Persji i wyczeniu się kompletnie wyrobu dywanów oryginalnych perskich, objędzajac całą Polskę, przyjechałem na 1 miesiąc do Krakowa — w celu przeprowadzenia kursu dla pań i panów dywanów perskich ułatwionym sposobem na ramach. Pożyczek kursu 12 listopada. Lekcje dwugodzinne trwają cały dzień. Wpisy, informacje przedwczesne udziałem osobiste — właściciel jedynie w Polsce zawodowej w twórci dywanów we Lwowie Karol Litwinowicz, Kraków Batorego 25, parter drzwi 9. 2800g

**WILĘ-PENSJONAT**  
w Zakopanem sprzedam  
lub zamienię na dom w Warszawie, Lwowie lub Poznaniu. Wille jest murowana, w bież. roku wykończona, komfortowe urządzenie pensjonatowe, centralne ogrzewanie, światło elektryczne, ciepła i zimna woda w każdym pokoju. — Spieszne zgłoszenia: Agencja Siemianowskiego, Zakopane pod „Komfort”.

**Uważcie o swoje zdrowie!**  
„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” (z marką „Kocut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółci.  
„Szwajcarskie gorzkie ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym o natwijającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie gorzkie ziola” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny: Apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ulica Leszno L. 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4.30 (z przesyłką).

**ZGUBIONE** papiery wojsko we na nazwisko Czyżewski Jan, nieważnia się. 2918g  
**ZGUBIONA** książeczka wojskowa, opiewająca na nazwisko Marjan Reuss, wstawiona przez P. K. U. Kraków, nieważnia. 2909g  
**UNIEWAŻNIAM** skradzioną mi książeczkę wojskową oficera, wydana przez P. K. U. Kraków — na nazwisko Dr. Arnold Jassem. 2901g  
**ZGUBIONA** książeczka wojskowa na nazwisko Kioek Franciszek — Opatkowice — unieważnia się. 2900g  
**CHOROBY SERCA** astma. Sanatorium „Saius” — Kraków, Szulskiego 11. 1621k

**KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY** zmiękcza i usuwa **CHOLEKINAZA** H. NIEMOJEWSKIEGO  
Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają.  
**Objawy (początkowe).** Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra. obojętny. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszka. Bóle i zawroty głowy.  
**Objawy (podczas ataków).** w dolku i wątrobie, silny ból, który się rozchodzi ku łopatk. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żebra, parcie na kieszki stołcowa. Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.  
**Sprzedaj** w aptekach, skład. aptecz. Skład główny Nowy Świat 5. Szczegółowe informacje w broszurach. Tel. 504-96. Do miejscowości gdzie CHOLEKINAZY w aptekach niema wysyłamy ją pocztą po nadesłaniu zł. 9.30 za komplet. **Wyłącznie** przedstawiciel na woj. Poznańskie 1782 k Mieczysław Nowak, Poznań, ul. Strzelecka Nr. 33.

**ZA OBRAZE** wyrządzone p. Skórcze, kier. stacji autobusowej w dniu 6 bm. przeprasza najmocniej. A. W. 2983g

**DIWANY,** makiatki, narzuty, chodniki, poduszki i tp. gotowe i na zamówienie. — Wykonanie artystyczne! — Materiał doborowy! — Ceny konkurencyjne! Do maszynowego strzyżenia przyjmujemy! Rozpoczęte roboty z wzorami wysyła się odwrotnie. Nauka wyrobu dywanów bez warsztatu darmo! Smyrnapsy! — konoes. Szkoła i Wytwórnia dywanów H. Godziszewska, Kraków, ul. Piłarska 5. 1635k

**FILATELISCI!** Cennik znaczków zagranicznych — trzydziści groszy. Józef Sozański Stary Sambor. 1536k

**KASY** kontrolne „National” maszyny do pisania i rachowania — przyjmuje do naprawy Juliusz Hecker — Kraków, Marka 25, Telef. 4723. 2147g

**POŻYCZKI** 1200 dolarów po szukuje, w wyszukaniem hipoteczne i dobre oprocentowanie. Oferty „Gwarancja C.” do Admin. Kurjera. 2978g

**RESTAURACJE,** garbkuchnie z wyszukaniem, kantyny lub kasyno wydzierżawie. Proszę o podanie warunków do Kurjera pod „Wyszynek”. 2974g

**AGENT** Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń „Snoo” w Gozdzkowicach, Antoni Łaszczok, w czynnościach agentycznych został zawieszony — skutkiem czego wydane mu pełnomocnictwo niniejszem unieważnia się. Oddział Krakowski Twa „Snoo”. 2906g

**PSY** do sprzedania wszelkich ras importowane, również przyjmuje do tresury **Ogar — Podgórze Rydlówka. — Tel. 2433.**

**MĘCZYŹNI** cierpiący na niemoc płciowa otrzymują za zwrotem kosztów przesyłki w wysokości 1 zł. (ewentualnie znaczkami pocztowymi) bezpłatnie moja książka o tym samoczynnym wynalazku **„HEUREKA”** Adres: Patent 30. Cluj. Kolaszvar (Rumunia), Pocztafach 1. 1545k

**MIÓD** leczniczy czysto pszczyzny pod gwarancją lipowcy w blaszancech 3 kg 11 zł, 5 kg 16 zł, 10 kg 29-50 zł, wraz z blaszanką i opłatą pocztową wysyła za zaliczką **Stanisław CHABURA „PASIEKA” BRZEŻANY 584g**

**KTO** ma zamiar sprzedać swa posiadłość lub nabyć w Poznaniu, niech **Zgłosi się** z całym zaufaniem do najbliższego biura pośrednictwa firmy: **Komispol — Poznań, św. Marcina 14, telefon 13-35.** 2109k

**ELEKTRO-TECHNICZNE Zakłady Przemysłowe L. B. Jaworowski** W KRAKOWIE ul. Tomazsa 32 Tel. 4703 Uzwajanie przepalonych motorów i dynamomaszyn każdej wielkości. Instalacje światła, motorów, telefonów itp. Budowa szafotowców dla wszelkich napędów i wielkości. 2095k  
Własny wyrób przewodników dla uzwojeń motorowych i dźwiękowych

**ZARÓWKI „OSRAM”, „PHILIPS”, „TUNGSRAM”**  
od 100 watt wzwyż za bezcen!  
Żarówki od 10 do 32 świec po 1 Zł. 25 gr. poleca „ELEKTROBŁYSK” naprz. kina Lew, Skarbowska 4

**Niezawodny środek**  
przeciw reumatyzmowi — gośćcowi, kurczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom — najlepszym nacieraniem jest **ICHTIOMENTOL**  
Przeszło 5.000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali świadczy najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania. — Ichtimentol jest do nabycia w wszystkich aptekach w Polsce lub wprost 2021k  
**W LABORATORIUM chem. apteki**  
**Mra Szymona Edelmana w Samborze Nr 12**

**OGŁOSZENIE.**  
Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza **PRZETARG** z terminem wnieścia ofert do 25 listopada 1926 r. **na dostawę materiałów** drzewnych budowlanych tartych i w okrągłym stanie tak miękkich jak i twardych.  
Dostawa materiałów ma nastąpić w miarę potrzeby na podstawie udzielanych zamówień, w czasie od 1. XII. 1926 do 1. XII. 1927. Bliższe szczegóły co do tej dostawy podane są w formularzach ofertowych, które można otrzymać w Dyrekcji kolei państwowych i bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem należności za porto. 2107k

**Poznaj siebie!**  
Światowej sławy psycho-grafolog Szyller Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz! Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikaj imię, rok miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie jak również horoskop słynnego medjum, Mlle Ewigny. Wszystkim czytelnikom „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zaanalizę 3). Na przesyłkę załączyc znaczki pocztowe. Osobiscie przyjmuje 12—1. Protokół, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stołecy.  
Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piekna 25. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyłączone — załączyc do listu. Nadawczyca ciekawej treści książki — katalog ilustrowany darmo. 844

**KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY** zmiękcza i usuwa **CHOLEKINAZA** H. NIEMOJEWSKIEGO  
Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają.  
**Objawy (początkowe).** Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra. obojętny. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszka. Bóle i zawroty głowy.  
**Objawy (podczas ataków).** w dolku i wątrobie, silny ból, który się rozchodzi ku łopatk. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żebra, parcie na kieszki stołcowa. Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.  
**Sprzedaj** w aptekach, skład. aptecz. Skład główny Nowy Świat 5. Szczegółowe informacje w broszurach. Tel. 504-96. Do miejscowości gdzie CHOLEKINAZY w aptekach niema wysyłamy ją pocztą po nadesłaniu zł. 9.30 za komplet. **Wyłącznie** przedstawiciel na woj. Poznańskie 1782 k Mieczysław Nowak, Poznań, ul. Strzelecka Nr. 33.

**10.000 ZŁOTYCH** i współpraca wydatna dam do dzierżawy apteki albo do wytwórni chemiczno-technicznej albo do solidnego interesu korzenno-siadańkowego. Oferty do Kurjera — pod „10.000 zł.” 2738g

**POSZUKUJE** się współnika (niezaki) z większym kapitałem do solidnego, bardzo intrzybnego interesu. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Lokata kapitału”. 2586g

**POŻYCZKI** około 800 zł poszukuje. Procent według umowy. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Procent”. 2694g

**OBRAZY** malarzy polskich mniej znanych od zł. 10<sup>00</sup>, oprawne — sprzedaje Ziembicki, Kraków, Plac Mariacki 2. 1545k

**ZAKOPANE.** — Kościeliska pensjonat „Kolibra”, poleca pokoje ciepłe, słoneczne — smaczna, obfita kuchnia. — Ceny na sezon jesienny 25% niżej. Przyjmuje panienki, potrzebujące wypoczynku z opieką. 1549k  
**POŻYCZKI** od zł. 5—10.000 względnie współnika — ze współpraca, z odpowiednią kwotą — poszukuje do intrzybnego interesu restauracyjno-szynekarskiego w mieście prowincjonalnym Zach. Małopolski. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Hupczyka, Jagiellońska, dla „N. N.” 3764g

**ZGUBIONA** legitymację ko lejową na nazwisko Piaskowy Hilary unieważnia się. 2992g

**DLA RYSIENKI.** List otrzy małem. W Krakowie być nie mogłem. Piłsz jeszcze. Kazek. 1649k

**KONCESJONOWANE** — przedsiębiorstwo Komunikacji autobusowej na G. Sl. poszukuje jednego autobusu na 24—30 osób na czas od 1. 12. 1926 do 1. 5. 1927 za miesięczną dzierżawą. — Łaskawe oferty prosimy nadsyłać pod: Komunikacja Autobusowa, Orzesze, G. Sl. W. Noskowiak. 1653k  
**2 ZŁOTE** abonament miesięczny — nowości powieściowych — tylko „Biblos” — Karmelicka 9. 1660k



KONJAKI WHISKY

Winkelhausen

RUMY ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846

Generalne Przedstawicielstwo: Tadeusz Osłński, Lwów, ul. Akademicka 16.

1402 K

Posad poszukują

MAGISTRA farmacji nowo... KAWALER w sile wieku... OPERATOR, siła pierwszorzędna... ASPIRANTKA farmacji...

PANIENKA młoda poszukuje... RUTYNOWANA kucharzka... CENTRALNY Związek Ogrodniczy... KAWALER w sile wieku... POSZUKUJE posady do sklepu...

PIÓRA do napielniania... 1 WÓZEK jasnowy... AUTOMOBIL tanio okazują... OBRAZY znanych malarzy... SAMOCHODY Essex... PONCZOCHY, skarpetki...

MOTOR ssącego gazowy... FORTEPIANY - pianina... MYDŁA toaletowe, perfumy... KARTY do gry, szachy... KSIAZKI handlowe amerykańskie... BACZNOŚĆ MYSLIWI! Na sezon polowań... LUSTRA belgijskie, szybki...

SKLEROZE, choroba serca... FORTEPIAN - najnowszej konstrukcji... MAJATEK w środkowej Małopolsce... DOM murowany o 5 ubikacjach... Matrymonialne... WIDOWA w średnim wieku... KAWALER wileński... INTELIGENTNA wdowa... PRZYSTOJNA, mądrą... NAUCZYCIEL gimnazjum... AUTO „Benz” sześciuosobowy... AUTO Fiat-Turyma, model 501... KAMIENICA w pełnym położeniu... KILIMY, dywany piękne i niedrogi... OKIERNIA - urządzona z komfortem... NA SEZON świąteczny dostarczamy wyłączenie tylko dla kupców...

LOKAL frontowy w centrum miasta... POSZUKUJEMY lokala... LOKAL handlowy bez ostępnego w dobrym punkcie... LOKAL sklepowy w doskonałym punkcie... POKÓJ umeblowany - dla 2-ch panów... POKÓJ wspólny dla drugiej pani... POKÓJ umeblowany z niekрупjącym wejściem... DO WYNAJĘCIA zaraz i pokój i kuchnia... MIESZKANIE 3-pokojowe z komfortem... Nauka i wychowanie... KTO może udzielić lekcji języka hiszpańskiego... STENOGRAFIJ wyczuła obecnie darmo listownie... BEZPRZYKŁADNIE przedk wyczym listownie gry na fortepianie... ZNANA - pierwszorzędną szkoła kroju, szyć, modelowania... DWÓCH przyjaźni, poważnie myślących... W 15 LEKCJACH wyczuła pięknie pisać i poprawia najbardziej charakter pisma... UCZ SIĘ - w nauce Two przysięść!... PENJONAT „Skrzetuska”... 2 ŁADNE frontowe pokoje... ODSZTAPE duży pokój... LOKAL betonowy 8x12 metr... PENSJONAT „Skrzetuska”... PIĘKNY pokój umeblowany... POKOJU z kuchnią w okolicy Długiej... POKÓJ z kuchnią lub stan-dąją suterynową... POKÓJ umeblowany z kom-fortem do odnajęcia...

Do Bilardów! KULE, KIJE, BANDY GUMOWE, SKÓRKI, KREDE itd. poleca ŁOPUZAŃSKI I SAUCZEY LWÓW, pl. Marjański 8.

Części zamienne CHEVROLET i OAKLAND najtaniej u zastępców: Bracia Stefan i Piotr Bergmann...

GRUPI kupuje MĄDRY pożyczka oto dewiza ludzi praktycznych...

Kupno

KUPIE pianino dobrej marki... APTEKI kupna lub dzierżawy... 4000-6000 DOLARÓW ulokuje jako cichej lub jawny spółnik... MASZYNE do korkowania...

Sprzedaz

WIELKICH psów szczeniąt z rasy Bernardów, pochodzących z Pragi...

PLACHTY i płótno gwarantowane nierozmakalne...



Wolne posady

POTRZEBNA młoda sympatyczna kucharka, umiejąca dobrze gotować do 2-ga osób. Zgłaszać się tylko z dobrą rekomendacją Sobieskiego 16d, między 10-11 przedpołudniem a 2-3 popołudniem.

TOWARZYSTWO „Rozwój” w Starym Sączu poszukuje instruktorów dla urzędowania kursu robót pończoszkarskich i trykotarskich. Zgłoszenia z podaniem poleceń i warunków do kancelarii notarialnej w Starym Sączu. 1612k

PIELĘGNIARKI kwalifikowanej poszukujemy. Zgłoszenia: Sanatorium Dąbskich, Zakopane, z dołączeniem odpisów świadectw, referencjami, praktyką zawodową. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 1577k

FRANCUSKA lub Polka z francuskim do dwojga dzieci na wieś — poszukiwana od zaraz. Wymagana konwersacja i zajęcie się dziećmi. Zgłoszenia pisemnie p. adr.: Żubrówka, Prokocim p. Kraków 15. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 2763g

POTRZEBUJE zdolnego pomocnika fryzjerskiego od zaraz oraz ucznia. Gustaw Brzeźek, Żywiec. 2981g

PRZYJMĘ zdolnego maszyniście obeznanego w tartakach parowych — z dobrą praktyką. Oferty wraz z odpisami świadectw nadsyłać proszę do Zarządu tartaku w Kasince Małej (poczta Mszana Dolna). 2966g

EKSPEDJENTKA rutynowana w dziale czekolad i słodyczy — znajdzie zaraz stałą posadę. Zgłoszenia listowe pod „A. H.” — do Adm. Kurjera. 2960g

POCZĄTKUJĄCA, dobrze polecona siła biurowa — potrzebna do biura inżyn. Zgłoszenia: Garniecka 8, III, naprzeciw schodów — dyr. D. 2957g

Posadę łatwo otrzymuje

tylko dobrze wyszkolony szofer. Takimi są ci, którzy ukończyli Krakowskie Kursy Szoferskie. L. Hubickiego, Kraków, ul. Piłarska 1. 4. Cała opłata za kurs zł. 160 na raty. Pisze o informację i prospekty. 2060k

POTRZEBNA zdolna, odpowiedzialna siła biurowa i magazynier oraz agenci do zbierania ogłoszeń i sprzedaży wydawnictw. Oferty do Kurjera za kwitem imperatorem Nr. 256. 2955g

AKWIZYTOR Krakowianin do podróży za stałą płacą i prowizją — poszukiwany. — Kaucja za towar gotówką 600 zł. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 7. 2953g

FRYZJER (ka) — zdolne siły — zostaną przyjęci na dobrych warunkach. Hilfsteln Podgórze, Józefińska. 2950g

POTRZEBNY magazynier inkasent z kancja. Zgłoszenia: Piekarnia, ulica Tartarska 1, dzielnica XII. — 2949g

PANNA pisząca na maszynie — która pożyczyci 2000 złotych — otrzyma stałą posadę. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Bankowy procent”. 2945g

PRZEDSTAWICIELI sprzedawców na Kraków za pensją i prowizją — poszukuje firma zagraniczna. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Wymagane: dobra powierzchowność i znajomość pracy akwizycyjnej. Oferty z curriculum vitae i referencjami składać należy do dnia trzech w Administracji Kurjera pod „E. X.” 2929g

FRYZJERSKI pracownik damski poszukiwany do firmy pierwszorzędnej. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Fryzjer”. 2919g

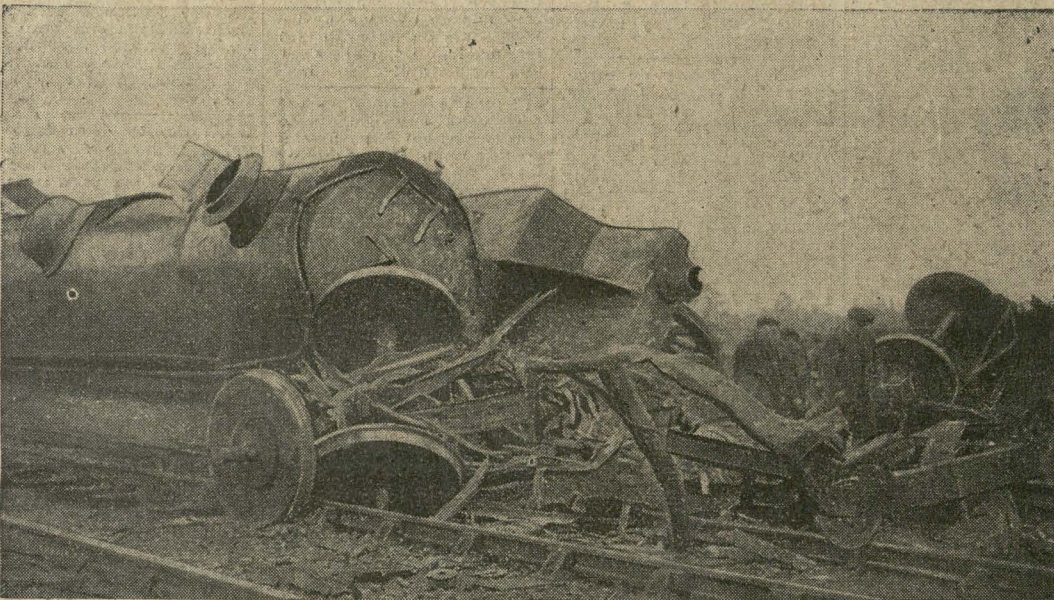
DZIEWCZYNA do wszystkiego — umiejąca szyć oraz hańczarstwo — potrzebna. Pantofle zakopiańskie, Retortyka 15. Roboty z domu nie wydaje. 2903g

Katastrofa kolejowa wskutek podmycia toru.



Sane wiatry potudniowe w ostatnich dniach sprawiły, że śnieg w południowo-tyrolskich Alpach stopniał. Wszystkie rzeki górskie wystąpiły tam z brzegów, a powodzie wyrządziły na łąkach i polach wielkie szkody. Linja kolejowa Bozen—Meran została wskutek wylewu Adygi na przestrzeni stu metrów podmyta. Wskutek tego nastąpiła katastrofa pociągu, idącego nocą z Meranu. Maszynista i palacz utonęli, a kilka osób odniosło rany. — Zdjęcie masze przedstawia miejsce katastrofy.

Katastrofa pociągu kurjerskiego w Anglii.



(?) Zdjęcie powyższe przedstawia obraz strasznych skutków katastrofy, jakiej uległ pociąg kurjerski, idący z Weymouth (port nad kanałem La Manche) w Anglii. Pociąg ten zderzył się z pociągiem, wiozącym mleko, w pobliżu Fleet. Mimo groźnych rozmiarów katastrofy, nikt z pasażerów nie odniósł żadnej rany, rannymi tylko został maszynista, prowadzący pociąg kurjerski.

Table with 2 columns: Ceny ogłoszeń (za 1 wiersz m/m w 1 szp.) and Drobne za słowo. Includes rates for different types of ads and a note about discounts for long-term ads.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia w numerach świątecznych. — Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. — Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazy tłustym drukiem liczy się podwójnie każde ogłoszenie, najmniej 21. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenia będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniu nie spowodują do sądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, jeżeli tem samym treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryfy obowiązują już zleczone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

MŁODA służąca z bardzo do bremi świadectwami umiejacą szyć — do trzechletniej dziewczynki na wyjazd potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Szewska 9, I p. front. — 2998g

RZEZBIARZE w drzewie na dobrą pracę potrzebni zaraz. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia: Wł. Hallkoczy, Poznań, Półwiejska 16. 1648k

DAJE możliwość zarobku każdemu 300—400 zł. miesięcznie przez sprzedaż bardzo pokupnego artykułu. Na odpowiedź znaczek. Mazurek — Poznań, Młyńska 12a 1641k

DO 26 ZŁ. dziennie zarobku dla odsprzedawców. Artykuł niezbędny dla każdego. Firma „Czekaso” Poznań 1. — 1646k

POSZUKUJE osoby nozowej, zdrowej, łagodnej, średniego wieku — do zajęcia się kuchnią, opieką nad dziećmi od 20 listopada. — Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Prowincja G.” 2659g

Posadę poszukują

SZOFRER kawaler trzeźwy, uczciwy, z kilkuletnią praktyką zagraniczną i z dobrą świadectwami, obna jomiony z wszystkimi typami maszyn — poszukuje posady. Wymagania skromne, miejscowość obojętna. — Łaskawe zgłoszenia: Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego L. 4, w domu P. Szantrach. 2754g

GOSPODARZ, dobry rolnik znający się na prowadzeniu lasu, ogrodnictwa, dobry sierzec, żonaty, lat 53, energiczny, pracowity, uczciwy — poszukuje zaraz posady zarządcy, ekonomy — podleśniczego, może prowadzić samodzielnie lub pod dyspozycją — posiada domo we wyształceni i 16 letnią praktykę. — Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia dla „Rolnika” Lwów — Rutowskiego 22 — kamtor młotowy. 1625k

KANDYDAT notarialny — szuka posady. — Zgłoszenia do Administracji Gazety Porannej Lwów, Choraszczyński pod „Solidny”. 2665g

MAJSTER cegielni, kaflar dachówek, wapienników — szamotowni — szuka posady. Lublin, skrytka 75. — 2872g

MAGAZYNIER ekspedjent z kilkuletnią praktyką — poszukuje posady. Miejscowość obojętna. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera Codziennego pod „Magazynier B.” 2862g

KUCHARZ kawaler prywatny i restauracyjny, cukiernik — poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Kucharz”. 2828g

ODDAM syna lat 15, inteligentnego na praktykę do fryzjera lub do sklepu w Krakowie lub innej miejscowości. Zgłoszenia do Kurjera pod „Lat 15”. 2825g

MŁODY pomocnik handlowy z ukończoną szkołą handlową w Krakowie, obna jomiony z działem korzenno — kolonialnym i bufetowym, były płatniczy w pierwszorzędnej restauracji, zdolny, energiczny, pracowity, bezwzględnie uczciwy — poszukuje odpowiedniej posady za kancją — najchętniej do samodzielnego prowadzenia interesu. — Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Żywy”. 2700g

KAPELMISTRZ energiczny, zdolny fachowiec, kilkuletni kapelmistrz wojsk polskich — poszukuje posady stałej jako kapelmistrz do prowadzenia orkiestry. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Oddziału Kurjera Codziennego Poznań pod „Kapelmistrz”. 1589k

PODRÓŻUJĄCY z branży graficznej, naczyń do kartonów i introligatorstwie za pensją i prowizją poszukiwamy. Reflektuje się jedynie na pierwszorzędną siłę fachową. Zgłoszenia z curriculum vitae i referencjami — pod „Kartony” do Generalnej ekspedycji ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Legionów 1. 1647k

POSZUKUJE pierwszorzędnego fachowca dla wyrobów owocowych i rodyunkowych za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Fachowiec” do biura Statfettera, Kraków, Rynek 8. 2996g

RETUSZER do powiększeń, akwarelista, tylko bardzo zdolny — znajdzie stałą posadę w Zakładzie „Hennera” — właściciel: Marcin Jaeger — Lwów, Koralińska 4. 1654k

POSLUGACZKA młodsza potrzebna. Wojska 28, ofice. II., ganek. 2898g

FRYZJERSKI pomocnik zostanie przyjęty. Kaweczki — Jaworzno. 2997g

Wesoły kącił.

Charleston.



Oni, którzy tańczą prawidłowo Charlestona.